

Dzisiaj „Dzień Hutnika”



W wyniku tegorocznej katastrofalnej zimy, niedobory hut „Półkój” w Bytomiu wyrażały się: 4500 ton surowców, 4900 ton stali i 7200 ton wyrobów walcowanych. Dzięki ofiarnej realizowanemu przez załogę zobowiązaniu 1-majowemu — do końca kwietnia odtworzono ponad połowę zaległości. Na zdjęciu: fragmenty hut.

CAF — fot. Seko

W sobotę — centralne uroczystości w Zabrze

Z okazji „Dnia Hutnika” — odbędzie się w sobotę w Zabrzu centralna akademicka z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych. Przybędzie na nią blisko 3 tysiące hutników z całego kraju.

Z okazji hutniczego święta, pracownicy naszej metalurgii otrzymają specjalne wypłaty z tytułu „Karty Hutnika”, 3.700 jubilatów — nagrody pieniężne za wieloletnią pracę. (PAP)

Papież otrzymał nagrodę Balzana

W piątek odbyły się w Watykanie uroczystości związane z przekazaniem Papieżowi Janowi XXIII nagrody pokojowej im. Balzana. Z tej okazji papież wygłosił przemówienie poświęcone sprawie utrzymania pokoju na świecie.

Uroczystości odbyły się w obecności prezydenta Włoch Antonio Segni. Obecni byli również inni laureaci nagrody m. Balzana: Paul Hindemith (Niemcy — w dziedzinie historii), Karl von Frisch (Austria — w dziedzinie biologii), i Andrej Kołmogorow (Związek Radziecki — w dziedzinie matematyki).

Prezydent Antonio Segni wręczył papieżowi złoty medal na złotym łańcuchu. Na medalu z jednej strony znajduje się wizerunek Angeli Liny Balzana, a z drugiej emblemat fundacji z gałązką oliwną z napisem „A Giovanni per la pace 1963” (Janowi XXIII za pokój 1963 r.).

W odpowiedzi na przemówienie wygłoszone przez pierwszego przewodniczącego fundacji imienia Balzana, b. prezydenta Włoch, Gronchiego i przewodniczącego Komitetu Finansowego Fundacji Eterera, papież powiedział m. in. „Półkój jest domem, domem nas wszystkich, jest łukiem, który łączy ziemię z niebem, lecz by luk ten mógł sięgnąć wysoko, musi spoczywać na solidnych filarach tych, o których mówiliśmy w naszej encyklice „Pacem in terris”. (PAP)

U Thant przybył do Londynu

Sekretarz generalny ONZ, U Thant w drodze powrotnej z Belgradu do Nowego Jorku zatrzymał się w piątek w Londynie.

W chwili lądowania w samolocie, którym leciał U Thant, pękła jedna z opon. Na szczęście nikt z pasażerów ani załogi nie ucierpiał wskutek tego wypadku. (PAP)

Z okazji Dnia Hutnika wszystkim wielkopolskim hutnikom najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć w rozwijaniu wielkopolskiej metalurgii, oraz pomysłowości w życiu osobistym składa

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu

Z okazji Dnia Hutnika

— robotnikom, technikom i inżynierom zakładów metalurgicznych i odlewniczych oraz przedsiębiorstw związanych z produkcją hutniczą województwa poznańskiego — podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia oraz najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej, działalności społecznej i życiu osobistym składa

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu

Przeszkody można przewidzieć

S. Jędrzychowski i J. Albrecht o realizacji planu i budżetu

Ostatnie posiedzenie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, poświęcone było ocenie realizacji Planu Gospodarczego i Budżetu w I kwartale br.

Informację o wykonaniu planu w I kwartale br. przedstawił Stefan Jędrzychowski, zaś informację o realizacji budżetu w analogicznym okresie — Jerzy Albrecht.

(Omówienie obu informacji zamieszczamy na str. 2).

W dyskusji posłowie wskazywali, iż w przyszłości należy w większej, niż dotychczas mierze przewidywać przeszkody, jakie — wskutek napiętych bilansów w niektórych dziedzinach — mogą powstać przy realizacji planu. Trzeba też w porę korygować dyrektywne wskaźniki planu,

a głównie wskaźnik zatrudnienia.

Konieczne jest również zapewnienie rolnictwu możliwie największych dostaw środków produkcji i materiałów budowlanych. W tym celu należy m. in. kierować na wieś dodatkowe ilości materiałów budowlanych, wygospodarowanych w innych dziedzinach gospodarki.

Wskazywano, że należy podjąć maksymalny wysiłek dla wyzyskania rezerw i dodatkowych możliwości zwiększania masy towarowej na rynek. Cel ten można by osiągnąć — zdaniem posłów — ułatwiając produkcję różnorodnych artykułów deficytowych, które mogą być wytwarzane na szerszą skalę z surowców i materiałów, posiadanych przez naszą gospodarkę w dostatecznej ilości. (PAP)

Radziecki projekt memorandum do Souvanna Phoumy

Jak donosi Agencja TASS, strona angielska nie zgodziła się z radzieckim projektem memorandum przedstawicieli międzynarodowej konferencji w sprawie uregulowania problemu laotańskiego — do premiera Souvanna Phoumy.

Radziecki projekt memorandum stwierdza m. in., że „komisja międzynarodowa powinna prowadzić swą działalność w zakresie nadzoru i kontroli ściśle według postanowień protokołu deklaracji o neutralności Laosu, a mianowicie — za zgodą koalicyjnego rządu reprezentującego trzy siły polityczne Laosu”.

Współprzewodniczącą są takżę zaniepokojeni wiadomością o wysłaniu do Doliny Amfor przedstawicieli Indii i Kanady — wbrew porozumieniu genewskiem. Krok ten — stwierdza projekt memorandum — może być jedynie uważany za próbę obec ingerencji w wewnętrzne sprawy Laosu. (PAP)



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 11 maja 1963 Nr 111 (5990)

W Warszawie rozpoczęły się obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

Osiem flag państw członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ozdabia fronton siedziby Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieściu. W dniu 10 bm. punktualnie o godz. 12 rozpoczęło się tu VI posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG.

Obrady plenarne trwały w piątek blisko 5 godzin. Otwierając posiedzenie przewodniczący obradom wicepremier P. Jaroszewicz serdecznie powitał przybyłych przedstawicieli z bratnich krajów socjalistycznych w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu polskiego.

W toku obrad piątkowych zdecydowano m. in. o utworzeniu komisji problemowych. Niektóre z nich rozpoczęły pracę jeszcze w czasie trwania obrad plenarnych, inne zaś — w godzinach wieczornych.

Na zakończenie pierwszego dnia warszawskich obrad Komitetu Wykonawczego RWPG wicepremier P. Jaroszewicz zaprosił ich uczestników na specjalnie zorganizowany na ich cześć koncert w teatrze p. n. „Pomarańczarnia” w Łazienkach. W koncercie wzięli udział wybitni artyści scen warszawskich. (PAP)

Nowa prowokacja policji wobec VVN

Policja w Kolonii dopuściła się nowej prowokacji wobec Związku Ofiar Hitlerizmu (VVN). Dziesięciu policjantów z komisariatu policji kryminalnej w Kolonii Seylerem wtargnęło do sali, w której odbyć się miała konferencja prasowa VVN, mająca na celu wyjaśnienie okoliczności wymuszonego odroczenia kongresu.

Członkowie Prezydium VVN — organizatorzy konferencji i inni przedstawiciele międzynarodowego i zachodnio-niemieckiego ruchu oporu zaproszeni ostro przeciwko tej samowoli porównując metody policji kolonijnej z praktykami SS i Gestapo. (PAP)

KALISKIE SPOTKANIA T. E. A. T. R. A. L. N. E

Ostatnie dni

Czwartek należał do najpracowitszych dni festiwalu kaliskiego.

Tego dnia, przed południem występował poznański Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” z inscenizacją bajki Hanny Januszkiewicz „Tygrysek”. Przedstawienie to odbyło się poza konkursem, w programie imprez towarzyszących.

Po południu prezentował się dwukrotnie teatr Rozmaitości poznańskiej Estrady z inscenizacją niedocenianej dotąd sztuki Piotra Chocimowskiego „Ruchome piaski”. Przedstawienie to w Kaliszu miało swoją premierę i nie przyniosło bynajmniej scenie objazdowej Estrady niesławy. A gdyby miało zapewnić lepszą obsadę oraz zostało opracowane w sposób bardziej wystroniony interpretacyjnie, mogłoby śmiało pretendować do nagród.

Czwartkowego wieczoru odbyło się przedstawienie kaliskiej inscenizacji „Tristana i Izolda” Józefa Bediera na dziedzińcu zamku w Gołuchowie. Spektakl na tle architektury zamku, pod gołym niebem, wywołał wielkie zainteresowanie — należał do udanych przedsięwzięć, które przysparzają wiele orosku kaliskiej imprezie teatralnej. Pomyśl ten należy kontynuować w latach następnych.

Wczoraj — w piątek — oglądaliśmy w Kaliszu teatr im. Jaracza z Łodzi. Po południu teatr ten prezentował przedstawienie sztuki Tennessee Williamsa „Orfeusz w węz-
wej skórze”. Sztukę reżyserowała Maria Wiercińska w dekoracjach Mariana Szańca. Rzec traktuje o perypetiach młodzieńca, który podobnie jak bohater, ale nie podobnie jak bohater, do tego dochodzi swoisty koloryt lokalny, atmosfera pogromów, rzecz dzieje się bowiem na południu Stanów Zjednoczonych.

WYŚCIG POKOJU

Etap — maraton wygrał Włoch Tagliani

Nowym liderem — Belg Haeseldonck

Start do jednego z najdłuższych etapów tegorocznego Wyścigu Pokoju Praga—Brno liczącego 220 km, nastąpił w południe. Na ulice Złotej Pragi wyległy dziesiątki tysięcy mieszkańców, aby pożegnać uczestników Wielkiego Wyścigu.

Kiedy po przejechaniu ulicami stolicy CSRS, kolarze ustawili się na starcie ostrym, świeciło słońce i wiał przyjemny wiaterek. Zaraz po starcie różnobarwna kolumna zawodników rozwinęła dość ostre tempo dochodzące na niektórych odcinkach do 46 kilometrów na godzinę. Nikt jednak mimo ostrego tempa nie został w tyle. Nawet najsłabsi zawodnicy dzielnie trzymali się głównego pelotonu. Już na początku kilku kolarzy miało defekty. Między nimi znalazł się Włoch Andreoli, który jednak przy pomocy swoich kolegów szybko doszedł do głównej grupy.

Po kilkunastu kilometrach rozpoczęły się pierwsze próby ucieczek. Do przodu raz po raz wyskakiwały małe grupki kolarzy. Atakowali Włosi, Holendrzy, Rosjanie, Czesi, którzy chcą u siebie wypaść jak najlepiej. Jednak nikomu nie udało się uzyskać zdecydowanej przewagi. Każda próba ucieczki była natychmiast likwidowana m. in. przez Polaków.

Na 72 kilometrze od startu w miejscowości Caslav był pierwszy lotny finisz. Premię zdobył jadący w fioletowej koszulce najaktywniejszego kolarza wyścigu Belg Haeseldonck. Tuż za nim linię lotnego finiszu przejechał Rumun Dumitrescu i Niemiec Appier. Po kilku kilometrach kolarze wjechali w górzystą okolicę obfitującą w ostre wzniesienia i łagodne spadki. Sprawiało to duże trudności wielu zawodnikom. Zostali w tyle m. in. Australijczyk i Marokańczyk.

Po przejechaniu setnego kilometra trasy do przodu wyskoczyła czwórka zawodników. Byli to Appier (NRD), Verhagen (Belgia), Olizarenko (Związek Radziecki) i Valcie (Jugosławia). Czwórka ta uzyskała przewagę, którą systematycznie powiększała przez następne kilometry. Ta ucieczka zdopinguwała pozostałych kolarzy. Do przodu wyskoczył Francuz Genet, który zdołał dobiec czołówkę. Za nim ruszył Kudra a potem lider wyścigu Czerepowicz, któremu towarzyszyli Belg Vyncke, Niemiec Appier i Włoch Andreoli. Ci ostatni szybko zostali wchłonięci przez główny peloton, ale nasz reprezentant Kudra po szaleńczym posęgu doszedł najpierw Verhagena (Belg miał defekt roweru i został trochę w tyle) i wraz z nim

gonił czwórkę. Na 50 km przed metą prowadząca wyścig szóstka zawodników miała 3 min. przewagi nad goniącą ich dużą grupą kolarzy. Drugi lotny finisz w miejscowości Zdar n. Sazavou wygrał Jugosłowianin, Valcie, przed Olizarenko i Francuzem Genet.

Na około 40 km przed Brnem dwa defekty miał Belg Verhagen

(Ciąg dalszy na str. 2)

Fidel Castro w Uzbekistanie

Premier Kuby Fidel Castro i towarzyszące mu osoby zwiedzali w piątek tereny Głódno go Stepu. Castro wyraził zdziwienie, że rejon ten dotychczas nie nazywa się „Stepem Obfitości”.

Goście kubańscy zobaczyli bowiem pola, na których zbiera się po 35 kwintali bawełny z ha, oraz urządzenia nawadniające budowane metodami przemysłowymi. (PAP)

Liu Szao-tsi z wizytą w DRW

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej, Liu Szao-tsi przybył w piątek z wizytą przyjaźni do stolicy Demokratycznej Republiki Wietnamu, Hanoi.

Wizyta nastąpiła na zaproszenie prezydenta DRW, Ho Chi minha, który powitał gościa osobiście na lotnisku. Przewodniczącemu Chińskiej Republiki Ludowej towarzyszy m. in. minister spraw zagranicznych ChRL, Czen I. (PAP)

Kryzys w Syrii jeszcze nie zażegnany

Według wiadomości podanych przez korespondenta Agencji Reutersa, w Damaszku nastąpiło pewne uspokojenie, w związku z czym środki bezpieczeństwa zostały w pewnym stopniu złagodzone.

Nie można jednak mówić jeszcze o zakończeniu kryzysu politycznego w Syrii. Ośmiodniowa konferencja między Krajową Radą Rewolucji a rządem nie doprowadziła do żadnych wyników. (PAP)

Posiedzenie Komisji Rad Narodowych Rady Państwa

10 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Rad Narodowych Rady Państwa. Obradom przewodniczył Edward Ochab.

Komisja omówiła projekt noweli do ustawy o radach narodowych. Projekt przewiduje rozszerzenie uprawnień rad narodowych i ich organów. (PAP)

Znane są nazwiska zdobywców Everestu

W stolicy Nepalu, Katmandu, podano nazwiska dwóch członków ekspedycji amerykańskiej, którzy w dniu 1 maja br. zdobyli szczyt najwyższej góry świata.

Są to 32-letni James W. Whittaker, z Redmond w stanie Waszyngton i Sierpa Nwang Gombu, siostrzeniec jednego z dwóch pierwszych zdobywców Everestu, Tensinga. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 11 bm. na zachodzie zachmurzenie będzie umiarkowane i niewielkie, a w godzinach południowych i po południowych miejscami burze i przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 st. na zachodzie, 20 st. w centrum do 25 st. na wschodzie. Wiatry słabe.

E. F.

Wyniki gospodarcze I kwartału przedłożone komisji sejmowej

Po przypomnieniu, iż kształtowaniu planu na rok 1963 towarzyszyły trudności mające swe źródło w niezbyt pomysłowych wynikach gospodarczych roku poprzedniego, S. Jędrzychowski stwierdził, iż trudności atmosferyczne wywarły niekorzystny wpływ na realizację planów w I kwartale bież. roku.

Wskaźnik produkcji przemysłowej wyniósł 99,6 proc. W kwietniu według szacunkowych wstępnych danych plan operatywny produkcji przemysłowej został przekroczony o 1 proc.

Z tego wynika, że powstałe w I kwartale niedobory zostały wyrównane. Należy jednak uwzględnić, że plany operatywne produkcji przemysłowej w I kwartale br. były ustalone niżej, niż by to wynikało z planu rocznego, gdyż były już przystosowane do trudniejszych warunków wynikających przede wszystkim z braku dostatecznych dostaw węgla i energii elektrycznej. Niedobór produkcji w stosunku do założen NPG na 1963 r. nie został jeszcze odrobiony.

W kwietniu br. produkcja wzrosła szacunkowo o 7-8 proc. w porównaniu z kwietniem ub. roku, a za okres 4 miesięcy, według wstępnych danych, o około 2,8 proc.

W niektórych asortymentach plany produkcyjne w I kwartale zostały w pełni wykonane lub nawet przekroczone.

Niewykonanie w pełni planu produkcji energii elektrycznej jest w obecnych warunkach raczej zjawiskiem korzystnym, świadczącym o skutecznym ograniczeniu zużycia energii w przemyśle, mającym na celu oszczędność węgla.

Przemysł maszynowy, mimo powstałych trudności, zdołał w I kwartale osiągnąć wyniki przekraczające poziom produkcji.

W całym przemyśle zdecydowanie niekorzystnie kształtował się stosunek funduszu płac do wartości produkcji. Przekroczenie można szacować w I kwartale na około 300 mln. zł; w styczniu i lutym zanotowano w przemyśle maszynowym wzrost ilości godzin nadliczbowych — o 21,1 proc., godzin przestojujących — o 47 proc., i absencji nieusprawiedliwionej o 11 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Rolnictwo: trudno jeszcze w tej chwili oszacować wysokość strat spowodowanych zimą, pogłębiających dodatkowo trudności wywołane nieurodzajem roku ub. Skup mięsa w okresie 4 miesięcy wykonany został na poziomie 95,3 proc. analogicznego okresu roku ub. W skupie mleka, jak i drobiu mamy niedobory w stosunku do planu.

Zima spowodowała pewne szkody w uprawach ozimych, a zwłaszcza roślin oleistych i w sadach. Należy również liczyć się ze zmniejszeniem arealu buraka cukrowego w wyniku niepełnego wykonania planu kontraktacji; stanowiłoby to stratę tym większą, że na rynkach zagranicznych koniunktura na cukier kształtuje się korzystnie.

W I kwartale br. sprzedaż pasz treściwych wzrosła o 44 proc., a dla gospodarki chłopskiej — o 82 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku.

Transport: plan I kwartału bież. roku w dziedzinie przewozów kolejowych wykonany został, wskutek znanych trudności, w 87 proc. W żegludze morskiej wykonanie planu kształtowało się o 22 proc. niżej, a w przeładunkach portowych — o 63 proc. niżej od realizacji zadań w I kwartale ub. r.

Investycje i budownictwo: poziom realizacji planu inwestycyjnego był znacznie niższy niż przed rokiem. W I kwartale ub. r. wykonano — 8,2 proc. rocznych zadań inwestycyjnych, a obecnie — 5,7 proc.

Handel: w ciągu 4 miesięcy br. sprzedaż w sieci handlowej trzech największych organizacji wzrosła o 3,9 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. r. Sprzedaż ratalna zwiększyła się o 10 proc.

Handel zagraniczny: w I kwartale br. obroty kształtowały się na poziomie 97,5 proc. w stosunku do I kwartału roku ub., w eksporcie osiągnęliśmy poziom 94,5 proc. Natomiast w imporcie — 100 proc. W stosunkach z krajami socjalistycznymi obroty wynosiły 99,5 procent poziomu sprzed roku, a z krajami kapitalistycznymi — 94,7 proc.

Perspektywa odrobienia załości: w rolnictwie należy oczekiwać, że skup żywności, mleka i jaj kształtuje się na poziomie niższym od planowanego. Szkody zimowe odbijają się również ujemnie na tegorocznym urodzaju owoców.

Straty w produkcji przemysłowej, wobec założonego w planie na 1963 rok niewielkiego wzrostu (o 5 proc.) zostaną nadrobione.

Wobec niepełnego wykonania planu skupu powstaną trudności przy produkcji niektórych artykułów spożywczych pochodzenia zwierzęcego. Natomiast poważnie wzrosło nieprodukcja margaryny.

W przemyśle materiałów budowlanych nie do odrobienia w pełni będą straty w produkcji cementu (ok. 250 tys. ton), wapna przemysłowego i budowlanego (około 70 tys. ton).

W przemyśle chemicznym przewiduje się niepełne wykonanie planu produkcji amoniaku syntetycznego, nawozów azotowych, sody kałcyonowanej i kaustycznej, karbidu; jest

natomiast możliwość odrobienia strat w produkcji kauczuku syntetycznego.

Mimo wysiłków dla przekroczenia zadań w dziedzinie wydobycia węgla o 1 mln. ton, bilans węglowy wskutek dużych przepałów w zimie będzie nadal napięty; spowodowało to konieczność zmniejszenia eksportu o milion ton, jak również poczynienia wysiłków w kierunku dalszego wzrostu wydobycia węgla brunatnego, zwiększenia produkcji brykietów, torfu i drewna opałowego, stosowania nadal ściślejszego limitowania i prowadzenia ostrego reżimu oszczędnościowego w zużyciu energii elektrycznej w przedsiębiorstwach.

Z uwagi na zdolności wykonawcze przedsiębiorstw, powstała konieczność zmniejszenia planu budownictwa. Prace nad jego dostosowaniem do realnych możliwości zostaną zakończono w najbliższych tygodniach.

Plany zatrudnienia i funduszu płac na rok bież. były korygowane w poszczególnych przypadkach przez rząd stosownie do potrzeb. Zostały tak zrealizowane regulacje płac, których łączny koszt wyniesie ponad 800 mln. zł. Jeżeli to uwzględnić oraz założyć jednocześnie, że duża część strat zimowych będzie odrobiona wzmoczoną wydajnością pracy, fundusz płac wzrośnie o 1,5 mld. zł w stosunku do planu. Suma ta nie obejmuje zmian w placach wynikających z reformy cen węgla, energii i gazu.

Wobec konieczności zmniejszenia eksportu węgla i niektórych artykułów rolnospożywczych oraz pewnych dodatkowych potrzeb w zakresie importu, niezbędna jest dla równowagi bilansu handlowego aktywizacja eksportu i uruchomienie produkcji antymotoryzowej tam, gdzie to jest ekonomicznie uzasadnione.

Z przeglądu sytuacji wynika konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na następujące zagadnienia:

— utrzymanie zatrudnienia i funduszu płac w ustalonych — po dokonaniu koniecznych zmian — granicach;

— dokończenie starań w kierunku zwiększenia masy atrakcyjnych towarów na rynku wewnętrznym;

— właściwe ukierunkowanie sprzedaży ratalnej; ograniczenie sprzedaży pozarynkowej (to jest sprzedaży towa-

rów rynkowych z sieci handlowej przedsiębiorstw i instytucjom);

— dbałość o utrzymanie równowagi w handlu zagranicznym, gdyż wszelkie jej naruszenie prowadzi do ujemnych skutków na rynku wewnętrznym.

Z informacji o wykonaniu Budżetu Państwa w I kwartale br. złożonej przez ministra finansów — Jerzego Albrechta wynika, iż pomimo trudnej sytuacji gospodarczej budżet I kwartału zamknął się nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Strata w akumulacji finansowej spowodowana ciężką zimą i wynikającymi z niej zaburzeniami w zakresie produkcji oraz wzrostem kosztów produkcji szacowana jest na około 5 mld. zł.

Lokaty PKO z tytułu wkładów oszczędnościowych wyniosły 2,3 mld. zł (w analogicznym okresie r. ub. 1,7 mld. zł).

Wydatki na oświatę, naukę i kulturę wzrosły o 4,9 proc. w stosunku do odpowiedniego okresu roku ub., wydatki na ochronę zdrowia, kulturę fizyczną i opiekę społeczną — o 3,2 proc., wydatki na ubezpieczenia społeczne — o 7,7 procent.

Niskie było wykorzystanie kredytów na cele inwestycyjne.

Sytuacja nakazuje bardzo oszczędną gospodarkę budżetową. Stoi też zadanie odrobienia strat w akumulacji przedsiębiorstw przez obniżenie kosztów produkcji. (PAP)

Proces szpiegów w Moskwie

Prokurator żąda kary śmierci dla Pienkowskiego

W piątek w moskiewskim procesie szpiegów, prokurator Artiom Gornij, zażądał kary śmierci dla oskarżonego, Olega Pienkowskiego, oraz kary 10 lat więzienia dla oskarżonego, Greville'a Wynne'a, obywatela brytyjskiego.

Prokurator podkreślił, że o winie oskarżonych świadczą znalezione przy nich różne dokumenty i przedmioty.

Artiom Gornij zaznaczył, że obaj oskarżeni przynależą do winy. (PAP)

Z korzyścią dla obu stron

Współpraca motoryzacyjna Polski i NRD

Po kilkudniowych obradach grupy roboczej przemysłów motoryzacyjnych Polski i NRD, podpisano w Warszawie porozumienie, które stanie się podstawą współpracy i podziału pracy tych przemysłów w obu krajach.

Porozumienie przewiduje współdziałanie przy produkcji samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli i skuterów, mopedów i motorowerów. Warto dodać, że wnioski z warszawskiej narady ekspertów motoryzacyjnych są realizacją postanowień, zawartych we wspólnym oświadczeniu delegacji partyjno-rządowych obu krajów, podpisanym w roku ub. podczas pobytu w NRD polskiej delegacji z I sekretarzem KC PZPR — Wł. Gomułą, na czele.

A oto kilka szczegółów zawartego porozumienia:

Zgodnie z wcześniejszymi rozmowami, potwierdzono obecnie mariaż „Wartburga” z „Syreną”. Strona niemiecka rozpoczyna w br. dostawę do Polski kompletnych bloków napędowych (3 tys. kompletów; w 1964 r. ilość ta wzrosła do 4 tys.; w 1965 r. — do 5 tys., aby dojść w r. 1970 do 20 tys. sztuk rocznie). NRD przekaże także Polsce dokumentację konstrukcyjną skrzyń biegów „Wartburga”. Następnie uruchomiona zostanie produkcja tych skrzyń dla wszystkich „Syren”, wychodzących z FSO.

W związku z tym, że Polska posiada obecnie w próbach prototyp samochodu ciężarowego o ładowności do 5 ton (zgodny z ustaleniami technicznymi RWPG), oba kraje

będą ściśle ze sobą współpracowały w oparciu o ten właśnie typ pojazdu.

Także w produkcji motocykli i skuterów, wprowadzony zostaje podział zadań. I tak, Polska specjalizować się będzie w produkcji motocykli klasy 175 cm oraz skuterów, a strona niemiecka podejmie się produkcji, wyłącznie motocykli o pojemności 125-150 cm i 250-300 cm.

W oparciu o obserwacje rynku, nastąpi dość istotny podział w produkcji motorowerów. Specjalnością Polski będą mopedy o konstrukcji prostej, natomiast NRD — mopedy luksusowe. Równocześnie zapotrzebowanie na te pojazdy pokrywane będzie równoległe przez oba kraje.

Wreszcie podjęto również szereg postanowień o współpracy i specjalizacji w produkcji niektórych elementów i zespołów, wymianie dokumentacji, specjalistów i praktyk. (—)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-1

sport • sport • sport

XV WYŚCIG POKOJU

(Ciąg dalszy ze str. 1)

i jeden Niemiec Ampler. Jednak po błyskawicznej zmianie rowów kolarze ci doszli do czołówek. W tym samym czasie ubył z głównego pelotonu Fornalczyk, który miał defekt koła. Następne kilometry przyniosły nowe zmiany w czołówce. Po krótkim posęgu doszli do niej drugi Belg Haeseldonek — wicelider wyścigu, Włoch Nardello i Holender

Plymouth na poznańskim stadionie

Oczekiwania na przyjazd kolarzy, uczestniczących w XVI Wyścigu Pokoju, wypełni na Stadionie im. 22 Lipca międzynarodowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Poznania z angielskim zespołem Plymouth Argyle F. C.

Drużyna Plymouth jest II-ligowym zespołem zawodowym z 200-tysięcznego miasta - portu Plymouth, leżącego w południ. Anglii nad kanałem La Manche. Jak każdy szanujący się klub zawodowy, Plymouth posiada własny stadion z 400-tysięczną widownią.

Nasi najbliżsi przeciwnicy należą do czołówki II ligi angielskiej. W ubiegłym roku walczyli nawet o wejście do I ligi. Przy okazji warto zwrócić uwagę na ciekawą instytucję w zawodowym klubie. Obok sztabu szkoleniowego z menadżerem i głównym trenerem na czele, niemałą rolę w egzystencji klubu odgrywa szereg talentów, który pełni w pewnym sensie rolę „zaopatrzeniowca”.

Kadrę klubu stanowi 16 piłkarzy. W tej liczbie zaledwie siedmiu jest wychowankami przez klub. Reszta pochodzi z importu. Najwięcej graczy, z bramkarzem Davidem McLarenem przywędrowało ze Szkocji. Najbardziej doświadczonym piłkarzem Plymouth jest prawy obrońca George Robertson (Szkot), który gra w tym klubie już dwunasty sezon. Kapitan zespołu John Newman przyszedł do Plymouth z Leicester City.

Nie będziemy imiennie przedstawiać całej drużyny, bo nazwiska niewiele nam dadzą. Spodziewamy się, że spotkanie reprezentacji Poznania z tym klubem, będzie na pewno ciekawym widowiskiem sportowym. (d)

Wyniki indywidualne II etapu

Harrings. Na przedmieściach Brna czołówka miała 1,5 min. przewagi nad zasadniczym pelotonem. Zmęczony tempem Jugosłowianin Valcic został z tyłu i dołączył się do głównej grupy, która zawzięcie goniła czołówkę. Pościg się udał i na ulicach Brna obie grupy się połączyły.

Na stadion wpadła razem wielka grupa kolarzy. Po pasjonującym finiszu zwycięzca II etapu został Włoch Tagliani. Jego czas — 5:40:58. Drugi był Belg Haeseldonek, trzeci Appler (NRD), czwarty Kapitonow (Związek Radziecki), piąty Schur (NRD), a szósty Weissleder, również NRD. Zaraz za nimi linie mety przejechali dalsi kolarze, wśród których było trzech Polaków. Według nieoficjalnych obliczeń liderem wyścigu po dwóch etapach jest Belg Haeseldonek. W klasyfikacji drużynowej nie zaszły żadne poważniejsze zmiany.

Dzisiaj jest drużynowy wyścig na czas (107 km). Kolarze startują o godz. 14.30. Z uwagi na to, że na trasie nie będzie żadnych danych porównawczych gdyż poszczególne drużyny startują osobno, nasz punkt informacyjny pod nr. 654-88 będzie czynny dopiero po zakończeniu etapu około godz. 17.45.

Wyniki indywidualne II etapu

1. Tagliani (Włochy) 5:39:58 (z bonifikatą)

2. Haeseldonek (Belgia) 5:40:28 (z bonifikatą)

3. Appler (NRD) 5:40:58

4. Kapitonow (ZSRR)

5. Schur (NRD)

6. Weissleder (NRD)

7. Verhaegen (Belgia)

8. CHTIEJ (POLSKA)

9. Rutte (Holandia)

10. Ampler (NRD)

11. GAWLICZEK (POLSKA)

12. KUDRA (POLSKA)

(wszysty w tym samym czasie)

ZIELINSKIEGO i BEKERA

sklasyfikowano wśród grupy kolarzy na miejscach 34-52 w czasie 5:41:16. FORMALCZYK zajął 98 miejsce — 6:00:04.

Wyniki drugiego etapu (drużynowe)

1. NRD 17:02:54

2. ZSRR —

3. POLSKA —

4. Belgia 17:03:12

5. Włochy —

6. Holandia —

7. Rumunia —

8. Anglia 17:03:30

9. CSRS —

10. Węgry —

Klasyfik. indywidualna po dwóch etapach

1. Haeseldonek (Belgia) 8:45:51

2. Czerepowicz (ZSRR) 8:46:09

3. Lacz (CSRS) 8:46:09

4. Schur (NRD) 8:46:21

5. Appler (NRD) 8:46:31

6. Kapitonow (ZSRR) 8:46:51

7. Weissleder (NRD)

8. Verhaegen (Belgia)

9. Rutte (Holandia)

10. Ampler (NRD)

11. GAWLICZEK (POLSKA)

12. Me Guire (Szkocja)

13. Olizarenko (ZSRR)

14. KUDRA (POLSKA)

(ten sam czas)

23-34. BEKER i ZIELINSKI (POLSKA) 8:47:00

60. CHTIEJ (POLSKA) 8:55:07

88. FORMALCZYK (POL.) 9:08:04

Klasyfikacja drużynowa po 2 etapach:

1. NRD 26:20:35

2. ZSRR —

3. POLSKA 26:20:51

4. Belgia —

5. Holandia —

6. Rumunia 26:21:09

7. CSRS 26:21:37

8. Anglia 26:21:46

9. Jugostawia 26:22:36

10. Włochy 26:22:37

11. Francja 26:24:10

12. Szkocja 26:24:15

13. Dania 26:24:15

14. Finlandia 26:24:48

15. Austria 26:24:44

Klasyfikacja na najaktywniejszego kolarza

1. Haeseldonek (Belgia) 24 pkt.

2. Kapitonow (ZSRR) 13 "

3. Czerepowicz (ZSRR) 11 "

4-5. Tagliani (Włochy) i Appler (NRD) — po 10 pkt.

6-7. ZIELINSKI (POLSKA) i Schur (NRD) — po 6 "

Znów chuliński wybrzyk

Kamieniami w pociąg

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu informuje o nowym chulińskim ekscesie polegającym na obrzuceniu pociągu kamieniami.

Tym razem rzecz zdarzyła się 9 bm. w powiecie kepińskim. Pociąg osobowy zdążający do Namysłowa został obrzucony kamieniami, które wybiły kilka szyb. W wyniku natychmiastowej reakcji funkcjonariuszy MO ujęto dwóch 15-letnich chłopców podejrzanych o dokonanie chulińskiego wybrzyku. Podejrzani są Andrzej D. i Sylwester G. mieszkańcy Kępna. Dochodzenie trwa.

Opisany wypadek, niestety nie jest ani pierwszy ani odosobniony. Dlatego też stanowi sygnał ostrzegawczy przede wszystkim dla rodziców i wychowawców. (ak)

Ograniczony

ruch tramwajów

Wczoraj nastąpił w ciągu dnia pewne ograniczenia w komunikacji tramwajowej. Spowodowało je uszkodzenie zasilającego jedną z podstacji prostowniczych w mieście. Ekipa Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto przystąpiła do jego naprawy.

Jak nas wczoraj w południe zapewniono, starano się uczynić wszystko, by jak najszybciej wprowadzić normalny ruch tramwajowy. Niemniej jeszcze dzisiaj wystąpią pewne zakłócenia. (a)

Telefony

Donoszą

WYPADKI PRZEZ WYMUSZENIE

Wczoraj zdarzyły się dwie katastrofy, i to na skutek nieprzestrzegania pierwszeństwa przejazdu. Przed południem przy ul. Grunwaldzkiej (na rożniku Marszałkowskiej) ciągnik, prowadzony przez Jana Z., nie dając prawa pierwszeństwa przejeżdżającemu tramwajowi, (pojazd prowadzony był przez ucznia pod nadzorem instruktora MPK), spowodował zdarzenie. Skutek — straty materialne i przerwa w normalnym ruchu tramwajowym.

Po południu o godz. 17.10, u zbiegu ulic Kościuszki i Łąkowej, kierowca takówki, Marian M., wymuszając pierwszeństwo przejazdu, wpadł na skuter, prowadzony przez Jacka D. Na skutek zdarzenia, pasażerka skutera, Elżbieta M. odniosła ogólne obrażenia.

WPADŁ NA SAMOCHÓD

Przy ul. Warszawskiej, motocyklista, Włodzimierz G., wpadł na samochód i przewracając się, złamał nogę.

POD „GAZEM” PRZY KIEROWNICY

Wczoraj w nocy o godz. 0.45 MO przytrzymała na ul. Gwardii Ludowej kierowcę samochodu osobowego, Eugeniusza B., który prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym. (b)

Jadowite słowa

Reportaż społeczno-obyczajowy

Barbara miała lat 20. Jerzy — 21. Relację z historii ich miłości można rozpocząć od stereotypowego — „poznali się i pokochali”. Epilog nie zawiera, niestety, nic z sielankowego „pobrali się i byli szczęśliwi”. Epilog jest tragiczny. Został zawarty w suchej prokuratorskiej konkluzji.

„Oskarżam Jerzego Ciesielskiego o to, że 22 stycznia 1963 r. w N. doprowadził Barbarę Kownacką do popełnienia samobójstwa przez dostarczenie jej w tym celu stężonego kwasu siarkowego...”

*

Młodzi „chodzili” ze sobą kilka miesięcy. Potem Jerzy uzyskał zgodę swej wybranki na zawarcie małżeństwa. Kilka dni później narzeczeńską harmonię zakłócił jednak poważny dysonans. Jerzemu ktoś — dziś trudno to ustalić kto — „życzliwie” szepnął:

— Twoja Baśka zdradza cię z Wolskim. Ten stary adonurę ją, wozi samochodem, stawia poczęstunki. No i, używa sobie na twoje konto...

Słowom towarzyszył uśmiech. Trochę kpiący, trochę współczujący...

Jerzy zrobił Barbarze awanturę. Narzeczoną wybuchła płaczem, ale stanowczo zaprzeczyła zarzutom.

To wszystko plotki — twierdziła. Ja z nim? Ma przecież przeszło 50 lat. Moja znajomość z nim wynika z wspólnej pracy w MHD. Razem pracujemy, a ponadto czasami odwozi mnie do domu samochodem.

Jerzy uwierzył Barbarze. Pogłoski łączące Barbarę z Wolskim zaczęły jednak przybierać na sile. Przybysz z zewnątrz mógłby odnieść wrażenie, że spora część mieszkańców N. ogranicza swoje zainteresowania do konstruowania narzeczeńskiego trójkąta. Życzliwi „ostrzegali” również żonę Wolskiego. Raz, drugi, trzeci, dziesiąty. Nieszczęśliwa kobieta targnęła się na swoje życie. W ostatniej chwili zdołała ją odratować. Fakt ten jeszcze bardziej podekscytował „ciekawych”.

W tej sytuacji Jerzy postanowił zerwać z Barbarą. Dziewczyna nawet nie szlochała. Po dłuższym milczeniu cicho lecz stanowczo powiedziała:

— Jeżeli tak, to ja popełniam samobójstwo.

Jerzy był przekonany, że Barbara nie żartuje: I nagle błyskawicznie postanowił:

— Ja z tobą...

Jerzy postąpił się o kwas siarkowy. Tego dnia po południu spotkał się z narzeczoną w kawiarni. Napisali pożegnalne listy do rodziców i znajomych. „Nic mi na świecie nie pozostało prócz romantycznego zejścia” — stwierdził w jednym z listów Jerzy.

Tragedia nastąpiła w hotelu. Młodzi wypili kwas. Jerzy wybiegł na korytarz i zaczął krzyczeć. Personel hotelowy wezwał pogotowie. Jerzego i Barbarę przewieziono do szpitala. Tutaj jednak tylko Jerzemu zdołano uratować życie...

*

Oczywiście „romantyzm” młodych, ich rezygnacja z jakiegokolwiek walki o własne szczęście, niebranie pod uwagę realnych możliwości wyjścia z nieprzyjemnej, ale przecież nie beznadziejnej sytuacji (czy nie można było razem do innego miasta?) niewątpliwie musiały wywoływać odruch protestu. Nie jest prawdą to, co napisała w swym ostatnim liście Barbara: „Umieram — inaczej być nie może, ponieważ to jest sprawa siły wyższej. Miłość moja jest prawdziwa i ginie z nią...”

Fatalizm i egzaltacja? Ale, chyba nie najważniejsze jest w tej całej sprawie kusieć się o próbę oceny bohaterów tragedii. Nawiasem warto wtrącić, że bardzo często mylą się ci, którzy oceniają młodych jako cyników wypranych z krzyży romantyzmu. Okazuje się, że czasami jest go zbyt dużo.

W tragedii tej szczególnie jednak uderza i oburza owo szczególne zainteresowanie najbardziej intymnymi sprawami bliźnich — zainteresowanie, które w N. doszło chyba do zenitu. W rezultacie powstała plotkarska atmosfera, która stała się powodem tragedii. Coż, nie każdy jest sceptykiem, realistą, człowiekiem odpornym na klujące uśmiechy, brudne słowa, ohydne domysły. Plotkarskiej atmosfery nie wytrzymały trzy osoby i targnęły się na życie. Dlatego zgadzam się z słowami zawartymi w liście tragicznie zmarłej Barbary: „Życie jest piękne, ale ludzie są źli i nieraz trzeba za nich cierpieć”.

MICHAŁ LUCZAK

P. S. Ze zrozumiałych względów zmieniliśmy imiona i nazwiska osób występujących w reportażu. Wszystkie pozostałe fakty są autentyczne.

Nad listami do PCK

Dla nich wojna jeszcze się nie skończyła

W segregatorze akt Polskiego Czerwonego Krzyża, obchodzącego w roku bieżącym 100-lecie działalności, znajduje się sporo listów, których wyjątki o wiele lepiej wprowadzą czytelnika w istotę sprawy, niż byłby to w stanie zrobić dziennikarz. List pierwszy:

„Piszę do Was po dwuletniej przerwie, która nastąpiła z powodu braku od Was odpowiedzi. (...) Nie wiem czy to będzie łatwe, ale przy Waszej współpracy wszystko będzie możliwe. Pragnę, abyście mi pomogli w odnalezieniu rodziców, których straciłem w czasie wojny (1942-43), gdy jako mały wówczas chłopiec zostałem wywieziony do Austrii.

Podpis Józef Solich”

Następny list nosi datę późniejszą dokładnie o miesiąc — 26. 1. 1962 r.

„Z niecierpliwością oczekuję na odpowiedź z dnia na dzień. (...) Nie wiem, może są jakieś nieścisłości, które utrudniają Wam prowadzenie mojej sprawy. Chciałbym Wam również pomóc, choćby w jakimś skromnym zakresie.

Józef Solich”

I wreszcie list trzeci, z datą 19. III. 1962 r.:

„Właściwie to dawno powinienem był podziękować Wam za okazaną mi pomoc, ale dopiero teraz znalazłem trochę czasu. (...) Mimo że zwróciłem się z prośbą do Was, sam starałem się odnaleźć rodzinę, co uwiaryściłem po 18 latach sukcesem. Otrzymałem mamę od wojny aż po dziś dzień mieszka w Raciborzu-Osiedlu. (...) Bardzo Wam również dziękuję za zdjęcie, gdyż to jest jedyny dowód z mojego dzieciństwa. Tak się jakoś złożyło, że i sama nie ma żadnego zdjęcia z dzieciństwa. Kończąc raz jeszcze składam podziękowania wszystkim pracownikom, którzy w tak ciężkich warunkach zrobili wszystko, aby mi było wygodnie.

Z poważaniem, Wasz Solich Józef”

Tak przedstawia się w świetle listów zakończenie

Nadajnik telewizyjny dla Poznania

W warszawskich Zakładach Radiowo-Telewizyjnych „Zarat” dobiega końca budowa nowego nadajnika telewizyjnego dla ośrodka poznańskiego. Grupa młodych inżynierów z głównym konstruktorem tego urządzenia Janem Prohazką zdobyła ostatnio nagrodę w konkursie na „Mistrza Techniki 1962 r.” ogłoszonym corocznie przez redakcję „Życia Warszawy”.

Poznański nadajnik, całkowicie krajowej produkcji, będzie miał moc 10 kW a zasięg jego umożliwi odbieranie programu poznańskiego w promieniu 80 km. Jak twierdzą konstruktorzy, nadajnik będzie gotowy jeszcze w tym kwartale.

Podobne urządzenia w ciągu ostatnich dwóch lat otrzymały ośrodki w Lublinie i Krakowie. Pełny koszt wyprodukowanego w kraju nadajnika wynosi 3,5 mln. zł. Jest to produkcja antyimportowa. (b)

PCK odnalazł adresy. Niestety, tylko dwu pierwszych, — trzeci J. Bała, już nie żyje.

Docierają też echa tragedii, które rozgrywały się po drugiej stronie wojennego frontu. Przez pięć długich lat kołatała Eleonora Horvath z Wiednia w poszukiwaniu syna Eduarda, który został wzięty do niewoli na terenie Polski. Dopiero w 1962 roku znalazł go ślad: wyjechał do NRF. Czy zetknął się z matką?

Przestudiowanie materiałów PCK-owskich komórek poszukiwań osób zaginionych może stanowić wielce pouczającą lekcję. Okazuje się, że wpływ 18 lat nie zacierają pewnych faktów w ludzkiej pamięci. Najdłuższa nawet rozłąka nie może niczego rozwiązać. O tym powinni wiedzieć propagandyści z NRF, którzy tak chętnie powołują się na dobroczynny wpływ czasu...

JACEK MAZIARSKI

„Wyspa Mauritius” — nowa książka Przemysława Bystrzyckiego

Na półkach księgarskich ukazała się nowa książka wydawnictwa MON z serii Labirynt. Autorem jej jest znany, połączony literat — Przemysław Bystrzycki, którego reportaże oraz liczne artykuły drukowałyśmy na naszych łamach.

„Wyspa Mauritius” — Przemysława Bystrzyckiego jest groteskowym ujęciem motywów kryminalnych. Interesująca, współczesna fabuła, ciekawe dialogi i żywe tempo sprawiają, że miłośnicy literatury sensacyjnej przeczytają tę książkę non-stop.

Śmierć starego filatelisty, poszukiwanie cennego znaczka „Mauritiusa”, przygody siostrzeńca filatelisty Salomona, ciekawie pokazana praca służby śledczej Milicji i WOP, — oto telegraficzny skrót fabuły, której z uwagi na sensacyjny charakter książki nawet w małym stopniu nie sposób streścić.

Okladkę projektował Jan Śliwiński. (b)

Wyspa Mauritius — Wydawnictwo MON, stron 188, cena 14 zł.

Baedeker poznańskiego dziennikarstwa

W dzisiejszym baedekerze gościmy ostatni z ukazujących się w Poznaniu dzienników, mianowicie



Winiejkę z tym tytułem niektórzy czytelnicy pamiętają jeszcze z czasów, kiedy w Poznaniu toczyły się walki o zdobycie Cytadeli, ostatniego bastionu Hitlera w Wielkopolsce. I nigdy chyba wzięcie do rąk „Głosu” nie wywoływało takiego wzruszenia czytelników i redaktorów, jak wówczas, 16 lutego 1945 roku, gdy ukazały się pierwsze egzemplarze pierwszego znów, polskiego dziennika w Poznaniu.

Spora część czytelników z tamtych, pierwszych dni pozostała wierna „Głosowi” do dziś. Zapoczątkowaną wiedzę więc ze społeczeństwem zespół pisma utrzymuje w dalszym ciągu. Świadczy o niej przede wszystkim to, co dla każdego zespołu redakcyjnego jest najcenniejsze, a mianowicie — listy, telefonny i osobiste wizyty czytelników. Każdy cykl tematyczny, podejmowany przez „Głos”, powoduje — nieraz bardzo gorącą — wymianę poglądów. Ambicją pisma, od samego początku, było trafić do rąk każdego czytelnika, partyjnego i bezpartyjnego, niezależnie od jego wykształcenia, zawodu i zainteresowań. W ten sposób „Głos” może realizować swe podstawowe zadanie, które upatruje w przenoszeniu do społeczeństwa

leczeństwa Poznania i Wielkopolski — idei Frontu Jedności Narodu.

Oprócz cykli tematycznych, podejmowanych przez dziennikarzy „Głosu” w najrozmaitszych dziedzinach naszego życia, dziennik często organizuje spotkania środowiskowe (np. z udziałem prawników, lekarzy itp.), które pomagają dziennikarzom w lepszym poznaniu problematyki, związanej z działalnością tychże środowisk. „Głos” przykładą dużą wagę do skupiania wokół swych łamów przedstawicieli środowiska artystycznego i naukowego naszego regionu. Temu celowi służyły m. in. kolejne dodatki niedzielne „Głosu”, od „Świata” (wówczas nie istniał jeszcze warszawski tygodnik o tym tytule), przez „Nowy Świat” — do wydawanego obecnie „Głosu Tygodnia”, który na razie — z konieczności — jest chyba najmniejszym tego typu dodatkiem w kraju.

Dla zorientowania czytelnika baedekera w rozlicznych imprezach i akcjach, przeprowadzonych przez „Głos”, wymienimy dla przykładu: akcję upowszechniania doświadczenia przodujących rolników, „Usługi dla nas”, „Kultura w powiecie”, „Witamina dla rodziny” czy akcję „Tramwaje”, a także — „Małą Olimpiadę”, organizowaną w tym roku po raz dwunasty.

W zespole redakcyjnym pracuje 30 dziennikarzy, wśród nich — senior dziennikarstwa polskiego, red. Franciszek Hryniewicz (Henryk Barański), członek zespołu niemal od samego początku istnienia pisma; pracuje w zawodzie dziennikarskim już 57 rok. Nazwisko redaktora naczelnego i skład kolegium redakcyjnego „Głos” podaje w łzw. słupce w numerze niedzielnym.

Z dwu wydań „Głosu”, poznańskiego i wojewódzkiego, około 60 proc. stułtyśnecznego (przeciętnie) nakładu rozchodzi się w Poznaniu. „Głos” trafia jednak bardzo daleko; jak nam doniósł niedawno jeden z czytelników, można go kupić także w Londynie.

W najbliższych dniach ukazuje się 6-tyśnecznik numer „Głosu”. Gdyby więc podliczyć wszystkie dotychczasowe wydania, przyjmując przeciętną za wszystkie lata na 6 stron (choć ostatnio „Głos”, jak inne pisma, mocno schudł), to okazałoby się, że wszystkim egzemplarzami „Głosu” (stronami tytułowymi) można by opasać kulę ziemską wokół równika aż 8 razy, a powierzchnię zadrukowanego papieru — niemal dwukrotnie pokryć całą przestrzeń naszego województwa.

Na tym kończymy omawianie poznańskich dzienników. W następnych odcinkach — nieco o innych czasopismach poznańskich, a także o radiu i telewizji.

PIOTR ŻYCKI

Wg. inf. z WZRSF.

Wspólna akcja „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Chłopskiej”

Dla czego 100 razy mniej?

Zapewne wiecie, że Wielkopolska jest krainą, która skupia największą liczbę rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Powinny więc one w produkcji warzywno-sadowniczej odgrywać spórą rolę. Jest, niestety, inaczej. Tylko 0,3 procent globalnego dochodu wielkopolskich gospodarstw zespołowych pochodzi z tej sfery produkcji. Ową ułamek procentu, przetłumaczony na język praktyki, oznacza, że spółdzielnie produkcyjne w Poznaniu uprawą warzyw i sadownictwem nie zajmują się niemal wcale.

Można by rzec, iż dla niektórych kolektywów spółdzielczych czas zatrzymał się w miejscu; podobnie jak przed dziesięć laty, trzymają się pewnych schematów gospodarowania, w których nie ma miejsca na pomidory, czy truskawki. Zanim poprobujemy rozszyfrować przyczyny owego antyogrodniczego nastawienia wielkopolskich spółdzielców, wypada kategorycznie stwierdzić: pora chyba największa, by ową niechęć do uprawy warzyw i rozwoju sadownictwa — w sposób zorganizowany — przełamać.

Pierwszoplanową ponoc przyczyną, hamującą powstawanie przyspółdzielczych ogrodnictw, jest brak tradycji tego typu

produkcji u spółdzielców. W istocie, godzi się przypomnieć, że przytłaczająca większość wielkopolskich gospodarstw zespołowych powstała na bazie rozparcelowanych majątków ziemskich; eksparcelanci, dziś spółdzielcy, wywodzący się z dawnej służby folwarcznej, nie znają na ogół problemu, któremu na imię „warzywa-owoce”. Po prostu stykali się na co dzień z produkcją po łowia, czy hodowlaną — a nie (naturalnie, z wyjątkami) z ogrodnictwem, a w ich skromnych jadalniskach królowały ubogie reprezentant bogatej rodziny warzyw: ziemniaki.

Przyczyna numer dwa, to niedostatek fachowej służby ogrodniczej w terenie. Jako trzecia przyczyna bywa wymieniany brak rąk do pracy (wiadomo, uprawy ogrodowe wymagają niemało krzątani). Ten argument jest nie do przecenienia. Bo przecież łatwo o przykłady inne: że to właśnie dobrze placący „bady larze” ściągają do siebie ręce robocze w sezonie. Ludzie znajdują, gdy spółdzielnia nie może wynagrodzić, a nie-

że będzie mogła wynagrodzić wtedy, gdy — dobrze gospodarując — znowicie m. in. uprawę wysokoopłacalnych warzyw i owoców. Te dwie sprawy są ściśle współzależne.

Słyszysz się wreszcie nieraz o przyczynie czwartej, którą miałyby być nacisk ze strony władz terenowych na dostawę

WITAMINY dla RODZINY

wy zbóż, na realizowanie obowiązków dostaw. Jest to argument z kategorii zasłon dymnych. Konieczność wywiązania się z obowiązku sprzedaży państwu ziarna, nie ma wpływu na podjęcie, czy prowadzenie produkcji warzywno-sadowniczej. Po pierwsze pod tego rodzaju produkcję przeznaczają się zazwyczaj tylko drobny procent arealu, po drugie spółdzielnie nie mają żadnych trudności z wykonaniem obowiązkowych dostaw zbóż; wręcz przeciwnie

nie: wysoko, nieraz bardzo wysoko, je przekraczają.

Więc może kwestia opłacalności wchodzi tu w rachubę? A wchodzi, wchodzi, tylko — niestety — wejść nie może. Boiem ponad wszelką wątpliwość produkcja warzyw jest właśnie bardziej zyskowna.

Zatem, zamykając tę część rozważań, możemy stwierdzić: należy przełamać tradycyjne uprzedzenia spółdzielców do produkcji ogrodniczo-sadowniczej oraz wyposażać spółdzielczość produkcyjną w fachowców tej specjalności. Sedno sprawy obecnie w tym jak tego dokonać.

Wydać się, że Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni i Produkcyjnych w Poznaniu obrał w tej mierze — choć niezbyt wcześniej — właściwą drogę działania. A więc w ubiegłym roku zawieszono grupę miejscowych spółdzielców do zespołowych gospodarstw Ziemi Łódzkiej, czyli do tych, które właśnie mają (tak!) tradycję produkcji warzywno-sadowniczej. Opracowano program rozwoju tejże produkcji dla poznańskich spółdzielni (Jankowice, Lusówko, Skórze-

wo, Sady, Dąbrówka). Trwają starania o specjalistę który by zajął się w WZ RSP problematyką warzyw i owoców. Sugeruje się, by powiatowe związki spółdzielni produkcyjnych angażowały, na potrzeby zainteresowanych gospodarstw zespołowych, fachowców z zakresu produkcji warzywno-sadowniczej, zatrudnionych w przemyśle państwowym lub innych działach gospodarki.

Pewne efekty tych poczynań dają się zauważyć. Niemniej za mało ich, by można było mówić o jakimś wyraźnym postępie. Na razie fakty są takie: na 1175 hektarów uprawnych gruntów spółdzielczych w powiecie poznańskim — tylko 13 zajęto pod warzywa. Przypominam: w Poznańskim produkują warzywa i owoce stanowi tylko 0,3 procent ogólnego dochodu spółdzielni, natomiast w Łódzkim sięga 30 procent! Baga tela: sto razy więcej. A Poznańskie ma ambicję przodowania.

Abym w produkcji warzyw i owoców mieć coś do powiedzenia — trzeba będzie jeszcze dużo, bardzo dużo zrobić. Z tego powinni sobie zdawać sprawę nie tylko działacze WZ RSP, lecz ogół wielkopolskich spółdzielców.

Wjeżdżając do NRD postanowiłam zainteresować się kilkoma dziedzinami. Do takich zjawisk, które nieodparcie rzucają się w oczy, należy bez wątpienia opieka nad dziećmi i troskliwość o ich dobro. Spotykałam się z tym na każdym kroku, we wszystkich miastach, które zwiedzałam. Jeśli zaś komukolwiek zdradziłam swój zachwyt tymi przejawami, wszyscy uważali go za przesadę z mojej strony. Słowem — to co mnie wzruszało lub dziwiło, tam traktowane jest jak coś stanowiącego część codziennych zabiegów i starań.

W berlińskich parkach znalazłam m. in. specjalne miejsca przeznaczone wyłącznie dla dzieci. Place te są doskonale wyposażone w odpowiedni sprzęt do zabaw. Podobnie, tylko nieco mniejsze ośrodki, znajdowałam na nowych osie-

Refleksje z Odr

Dziecko na pierwszym planie

dlach i na podwórzach przy starych domach. Mimo, że w pierwszej połowie kwietnia pogoda nie sprzyjała jeszcze zabawom na wolnym powietrzu, na placach panował już idealny porządek; urządzenia przetrwały całą zimę w nienaruszonym stanie.

Specjalny teren do zabaw dla dzieci znajduje się także w przestrzonnym berlińskim ZOO. W Erfurcie zaś na terenie Międzynarodowej Wystawy Ogrodniczej (IGA) utworzono tzw. „przechowalnię” dzieci. Trudno jednak nazwać piękne, dobrze wyposażone w zabawki pawilony — przechowalnią. Pod opieką wychowawczyń zorganizowano tu

prawdziwy raj dla dzieci. Nic dziwnego, że wielu przyjeżdżających na coroczne targi (trwają one od wiosny do jesieni) z chęcią powierza swe pociechy przemiłym opiekunkom w „przechowalni”. Nie muszą bowiem dzięki niej zwracać uwagi na towarzyszący im w tym czasie wycieczki. Przed kilku laty w Poznaniu także próbowano urządzić taką placówkę na okres MTP (w Palmiarni). Nie wiadomo z jakich przyczyn ten słuszny pomysł poszedł w zapomnienie.

Ułatwienie dla rodziców udających się np. do teatru, a nie mających gdzie zostawić swoich pociech, stanowi w Berlinie hotel dla dzieci.

Wspomniałam już w moich korespondencjach o dobrze zaopatrzonych domach towarowych. Muszę tę informację uzupełnić, że w wielu miastach NRD znalazłam specjalne domy towarowe dla dzieci. Niewiele jednak przypominają one polskie „Dom Dziecka”, mały i nie najlepiej zaopatrzone. Odwiedziłam między innymi taki właśnie „dedet” w Berlinie przy Alei Karola Marksa. W 12-piętrowym budynku, aż trzy kondygnacje przeznaczono wyłącznie na stoiska z towarami dla dzieci. Można tu zatem kupić bieliznę i odzież, buty i zabawki, a także przybory szkolne. Ponadto znajduje się na jednym z trzech pięter dziecięcy bar mleczny, z którego maluchy chętnie korzystają.

Przykładowo szczególnej troski o dobro i wygodę dziecka mogłabym przytoczyć znacznie więcej. Charakterystyczne jednak — moim zdaniem — jest to, że owa troska stanowi objaw powszechny. Inicjatywa w zakresie popularyzacji tego zjawiska wychodzi — jak zdołałam się przekonać — nie tylko od władz, lecz od całego dorosłego społeczeństwa.

ANNA SIEKIERSKA

Prasa, radio, telewizja w GSR

W Czechosłowacji ukazują się ponad 1300 gazet i czasopism o łącznym nakładzie 18.200 tys. egzemplarzy. Nakład 24 gazet codziennych wynosi 3.380 tys. egzemplarzy. Liczba abonentów telewizji przekroczyła 1 milion, a radio — trzy miliony sto tysięcy. Czechosłowacki Związek Dziennikarzy liczy 3600 członków. (AP)

Dola biblioteczna

Jaka jest różnica pomiędzy ogórkiem (to tylko przykład!) a książką? Ogórkowy żywot kończy się z chwilą zjedzenia, a książka po przeczytaniu w dalszym ciągu trwa i czeka na nowego czytelnika. Zdawałoby się, że otoczona ona będzie szczególnym szacunkiem, trochę większym niż przykładowy ogórek. Niestety, nie. Myle się? Proszę popatrzeć na sklepy: co roku przybierają coraz ładniejszy wystrój, plastyczność, kolorystykę, oświetlenie — „grały” harmonia piękna. To ściga klientelę, ekspedientki w takim sklepie

Redakcja odpowiada

DO 39 TYGODNI

Jerzy B. — Jak długo mogę pobierać zasiłek rodzinny, gdyż z powodu złego stanu zdrowia, nie pracuję już od przeszło 3 miesięcy?

RED. — Zasiłek można pobierać przez 26 tygodni. Jeżeli jednak dalsza kuracja rokuje szansę przywrócenia całkowitej zdolności do pracy, okres pobierania zasiłku może być przedłużony przez Komisję Lekarską do 39 tygodni. Do okresu zasiłkowego wlicza się czas choroby, łącznie z okresem, za który pracownik otrzymywał nie zasiłek, lecz wynagrodzenie.

URLOP CZY ZWOLNIENIE?

J. J. z K. — Od kilku dni żona moja przebywa w szpitalu, zaś dziecko pozostawione jest bez opieki, gdyż ja pracuję. Lekarz w przychodni rejonowej nie dał mi zwolnienia.

RED. — Lekarz ma rację. Zwolnienie na opiekę nad dzieckiem zdrowym nie przysługuje ani matce, ani ojcu. Uchwała nr 993 Prezydium Rządu z dnia 17 XII 1955 r., daje pracownikowi prawo do zwolnienia tylko na opiekę nad dzieckiem chorym. Jeżeli dziecko pana pozostaje zupełnie bez opieki, może się Pan postarać o bezpłatny urlop okolicznościowy.

ZNIZKI KOLEJOWE

Pocztowiec - emeryt. — Przez długi okres mego życia byłem pracownikiem poczty i miałem zniżkę kolejową. Teraz przechodzę na rentę; czy będę miał prawo do dalszego ciągu do tej zniżki?

RED. — Po przejściu na emeryturę lub po uzyskaniu renty, prawo do zniżki kolejowej zachowują jedynie nauczyciele, którzy mają ten przywilej zagwarantowany Kartą Nauczyciela. Wszyscy pozostali pracownicy, otrzymujący rentę na podstawie dekretu o powszechnym zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin, po przejściu na rentę, tracą prawo do zniżek kolejowych.

MALŻENSTWO I NAZWISKO

M. K. — Wychodzę za mąż; czy mogę pozostać przy swoim, panińskim nazwisku? Czy mój

przyszły mąż może przyjąć nazwisko moje (nazywa się nieładnie)?

RED. — Mąż nie może przyjąć nazwiska Pani. Art. 16 Kodeksu Rodzinnego przewiduje jedynie, że małżonka może zostać przy nazwisku panińskim, przy jednoczesnym przyjęciu nazwiska męża. Może więc Pani nosić podwójne nazwisko.

ZALATWI PROKURATOR

Zdenerwowani lokatorzy. — W naszym domu mieszka lokator — który często upija się i robi awantury. Zwracaliśmy się do administracji, jednak powiedziano nam, że jest on umysłowo chory i nie można tu interweniować.

RED. — O ile człowiek nerwowo chory, posiadający odpowiednie zaświadczenie lekarskie, zachowuje się w sposób niebezpieczny dla otoczenia — należy przez komitet blokowy czy też administrację zawiadomić o tym właściwą Prokuraturę. Ta ostatnia może wystąpić do sądu o umieszczenie lokatora w zakładzie dla nerwowo chorych.

ODEBRANE PRAWO JAZDY

J. J. — Czy półroczny termin zawieszenia prawa jazdy liczy się od dnia zabrania prawa jazdy, czy też od dnia wyroku sądowego?

RED. — Jeżeli prawo jazdy odebrano na miejscu wykroczenia, czas zawieszenia liczy się od dnia następnego, jeżeli zaś pozwolenie na prowadzenie pojazdów cofnął dopiero sąd, okres zawieszenia liczy się od dnia wydania wyroku. (i)

ZWYKŁY MARYNARZ

Marynarz. — Mam 26 lat, wykształcenie średnie, dobry stan zdrowia, nienaganną przeszłość. Chciałbym zwiedzić trochę świata i zostać zwykłym marynarzem w Polskich Linjach Oceanicznych. Jak to załatwić?

RED. — Przy obecnym rozwoju techniki, nie ma „zwykłych” marynarzy. Żalugi statków handlowych składają się dziś z samych wysoko kwalifikowanych specjalistów absolwentów Państwowej Szkoły Morskiej. Są to mechanicy, silnikowcy, radiooperatorzy, nawigatory i inni. Aby dostać konkretną odpowiedź, radzimy zwrócić się do Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni, ul. 18 Lutego 24.

Co pisać - inni

22 maja rozpoczyna obrady III Zjazd Związku Pisarzy Czechosłowackich. Na temat problemów, którymi zajmie się Zjazd, udzielił wywiadu tygodnikowi „Literární Noviny” (nr 18-19) sekretarz Związku — Ivan Skala. Stwierdził on m. in., że z celów i tendencji wyrażonych na XII Zjeździe Komunistycznej Partii Czechosłowacji wynika konieczność przemyslenia koncepcji literatury, sprecyzowania jej miejsca w życiu społeczeństwa. Wynika stąd:

„...konieczność konsekwentnego zwalczania wszelkich dogmatycznych wyobrażeń o literaturze oraz naprawy błędów, popełnionych w ostatnich latach. (...) Zdajemy sobie sprawę, że walki przeciwko wszelkim przejawom i pozostałościom kultu jednostki nie można traktować, jako jednorazowy akt, albo przemijającą kampanię. Chodzi o to, by zastąpić dogmaty prawdą, jaką zdobył człowiek w dialektycznym procesie poznania. Jestem przekonany, że tylko głęboko przemyślana i otwarta dyskusja nad wszystkimi tymi problemami, dyskusja, mająca na celu usunięcie wszystkich naleciałości dogmatyzmu i uniemożliwienie jego nawrotu, dyskusja, pozbawiona elementów emocjonalnej jednostronności, tylko taka dyskusja może dać obradom zjazdu wysoki poziom i przynieść pozytywne wyniki.”

Mówiąc o stosunku partii do twórców, I. Skala podkreślił, że na XII Zjeździe KPČZ uznano za szkodliwe wnoszenie jakiejkolwiek bariery między twórcami a masami pracującymi.

Nawiązując do przemówienia M. S. Chruszczowa na spotkaniu kierownictwa KPZR z twórcami radzieckimi, I. Skala stwierdził, że słusznie przypomniiano pewne podstawowe zasady sztuki socjalistycznej.

„Błędem byłoby sądzić — powiedział I. Skala — że to, iż dziś ponownie zastanawiamy się nad koncepcją literatury, staramy się uwolnić od jej dawnych niedociągłości i jednostronności, że oceniamy problematykę polityczną w literaturze w odniesieniu do spraw ludzkich, stosunków między ludźmi i psychiki człowieka, że to właśnie miałyby być odstępstwem od społecznego postępowania literatury lub od innych zasad sztuki socjalistycznej. Przeciwnie: chodzi nam o wyższy stopień prawdy, o pełniejsze wykorzystanie specyficznej siły sztuki dla realizacji naszych celów spo-

Dyskusje literackie w Czechosłowacji

lecznych. Interesy sztuki pozostają w pełnej zgodności z interesami społeczeństwa.”

I. Skala stwierdził, iż nie było rzeczą przypadkową, że N. Chruszczow mówił o niemożności pogodzenia ideologii socjalistycznej z burżuazją.

„Teoretyczne opracowanie tego problemu — powiedział on — ma ogromne znaczenie właśnie w czasach, kiedy aktywnie realizujemy koncepcję pokojowego współistnienia dwóch systemów społecznych. Z jednej strony nie chcemy powtarzać błędów minionego okresu, ogłaszając prohibicję na te wartości kultury zachodniej, które swymi demokratycznymi i humanistycznymi cechami przerastała już społeczeństwo, w jakim powstała. (...) Jednocześnie nie chcemy i nie będziemy biernie, bezkrytycznie konsumować, przyjmować, czy nawet naśladować dzieła i tendencje, będące przejawami wrogu nam ideologii, dzieła i tendencje, zmierzające do „odsocławienia” sztuki.”

W zakończeniu wywiadu I. Skala stwierdził, że niesłuszne jest pojmowanie podstawowych zasad sztuki socjalistycznej jako czegoś, co zawęża lub ogranicza szerokie pole możliwości twórczych poszukiwań indywidualności.

„Myślę się ci — powiedział — którzy (...) wyrażają obawy, że powrócimy do zawężającego, utilitarne poglądu na sztukę, spro wadzającego wszechstronność twórczości artystycznej i jej funkcji do dyktatyki społecznej... Przemyslenie stanu i problemów naszej literatury i sztuki, warunków i dróg, które w procesie rozwoju aż do czasów dzisiejszych kształtowały ich oblicze, zmusza nas do konsekwentnego stosowania miernika historycznego. Pominięcie tego miernika i zastąpienie go ahistorycznym subiektywizmem, mogłoby doprowadzić do negacji powszechnych prawdy, określających rozwój literatury z jednej strony, i do negacji specyfiki narodowej — z drugiej, specyfiki, która jest różna w różnych krajach, i której nie wolno nam pomijać, którą musimy uszanować.”

Ci, którzy wyrażają obawy przed nawrotem mechanizmów i zawężających wyobrażeń o sztuce charakterystycznych dla dogmatyzmu, powinni się zastanowić nad tym, że cały proces, zapoczątkowany XX Zjazdem KPZR i który przebiega również na wszystkich odcinkach naszego życia, pozostaje w sprzeczności ze wszystkim, co jest mechaniczne i przestarzałe w sposobie myślenia.”

LEKTOR

Dla kandydatów na studia lekarskie i farmaceutyczne

W związku z licznymi zapytaniami o warunki przyjęcia na I rok studiów medycznych i farmaceutycznych, rektor Akademii Medycznej w Poznaniu nadesłał nam następującą informację.

Studia w Akademii Medycznej w Poznaniu obejmują kierunki: lekarski, stomatologiczny oraz farmaceutyczny i trwają na Wydziale Lekarskim 6 lat, na Oddziale Stomatologicznym i Wydziale Farmaceutycznym 5 lat. Na studia te konieczne jest dobre zdrowie, przygotowanie i zainteresowanie do nauk przyrodniczych oraz znajomość języka łacińskiego. Studentów, którzy nie uczyli się języka łacińskiego w szkole średniej, obowiązują lektorat tego języka, zakończony egzaminem.

Obowiązuje egzamin wstępny z biologii, fizyki i chemii oraz jednego języka obcego nowożytnego (język rosyjski, angielski, francuski, niemiecki) do wyboru.

Młodzież znajdującą się w trudniejszej sytuacji materialnej otrzymuje pomoc stypendialną, a studenci zamieszkujący, mogą zamieszkać w domach studenckich oraz korzystać ze stołówek studenckich. Podania o przyjęcie na studia przyjmuje się do dnia 15 czerwca 1963 roku.

Punkty informacyjne o warunkach studiów w Akademii Medycznej w Poznaniu przy ul. Fredry 10 czynne są w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w godz. od 8.00 do 15.00 (tel. 511-56 wew. 7) w Dziekanacie Wydziału Farmaceutycznego w godz. od 13.00 do 14.30 (tel. 511-56 wew. 41), w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej przy ul. Sierociej 10 w godz. od 8.00 do 20.00 (tel. 525-44) oraz w Zrzeszeniu Studentów Polskich, Rada Uczelniana A. M. przy ul. Świecieckiego 6 w godz. od 10.00 do 14.00 (tel. 651-02).

Nowe drogi

Najnowsze wydanie (maj 1963 — nr 5) organu teoretycznego i politycznego KC PZPR ołwiera artykuł Eugeniusza Szyra pt. „Działalność naukowo-badawcza a postęp techniczny w gospodarce narodowej”, poświęcony omówieniu dyskusji, która toczyła się na łamach „Nowych Drog” od stycznia do marca. Wychodząc z założenia, że nie zawsze wykorzystuje się pomysły i warunki rozwoju metod naukowych, autor postuluje: nadanie instytutom branżowym i resortowym wiodącej roli w opracowaniu kierunków dyfuzji wynalazczości; skrupulatne sprawdzanie realności i terminowości podejmowanych tematów; unikanie opracowywania tematów, które rozwiązano już za granicą, a zamiast tego adaptację doświadczeń i osiągnięć zagranicznych; powiększenie udziału tematów finansowanych na zasadzie rozrachunku gospodarczego i analizy efektywności ekonomicznej zleczanych rozwiązań naukowo-technicznych.

Realizacji tych zwiększonych zadań powinna sprzyjać rozbudowa wytwórni eksperymentalnych aparatury naukowo-badawczej i wysoceprzemyślanej przyrządów, zwiększenie środków na finansowanie prac naukowo-badawczych — doraźnych i perspektywicznych.

Aż cztery z ośmiu ogółem artykułów „Nowe Drogi” poświęcają rolnictwu. Władysław Misiuna w artykule „Problem zbożowy a deficyt pasz”, udokumentowanym interesującymi liczbami i porównaniami, dochodzi do wniosku, że: „Polska znalazła się wśród krajów, które produkują mniej zbóż paszowych niż ich spasają. Wskazuje to jeszcze raz na wagę problemu wzrostu krajowej produkcji zbóż paszowych. W naszych warunkach dotyczy to jęczmienia.”

Wykorzystanie zwiększonych środków na rozwój produkcji rolnej zależy od poziomu kadr. Problemowi temu, który po XII Plenum KC nabrał decydującego znaczenia, poświęca artykuły Michała Godlewskiego — „Perspektywy oświaty rolniczej” i Włodzimierza Michajłowa — „Niektóre problemy wyższego szkolnictwa rolniczego”. Stanisław Dobrodziej dzieli się doświadczeniami politycznej i gospodarczej działalności komitetów gromadzkich PZPR w województwie łódzkim.

Równie ważnymi problemami zajmują się w artykułach dyskusyjnych B. Gliński — „Ewolucja formy socjalistycznego przedsiębiorstwa przemysłowego” i R. Herczyński — „O związku między naukami podstawowymi a stosowanymi”.

Marian Naszkowski w artykule „Powszechne rozbrojenie — nakazem naszych czasów” przedstawia aktualny stan i perspektywy rokowań rozbrojeniowych. (tk)

Pracownicy poszukiwani

Stalifiera, tokarza, elektryka i strażaka przyjmie zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku. 34842g

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusami — linia nr 60 z Garbar — przyjmie zaraz kierowników robót do prowadzenia — na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego — robót w zakresie instalacji elektrycznych, centralnego ogrzewania i wod.-kan. Wymagane wyższe i średnie wykształcenie techniczne oraz odpowiednia praktyka zawodowa; wykwalifikowanych blacharzy do pracy na terenie m. Poznania. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenie przyjmie Dział Zatrudnienia i Plac. K2992

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Poznaniu — zatrudni: kierownika Wydziału Produkcji, oraz technologa z praktyką w przemyśle meblarskim. Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni — ul. Koszńskiego nr 24. K3094

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie, ul. Armii Czerwonej 33, tel. 374 zatrudni zaraz: — kierownika większej restauracji — kierownika sekcji gastronomicznej — kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej. Oferty z życiorysami i odpisami świadectw należy składać w dziale kadr. Wysokość wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Dla kierownika restauracji zapewnią się 1-pokojowe mieszkania służbowe. K3095

starszego inspektora d/s usług fotograficznych w Poznaniu, kierownika sklepu we Wrześni, Wołstynie i Świebodzinie zatrudni natychmiast **Foto-Optika Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu**, ul. Armii Czerwonej 81. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka zawodowa oraz ewentualna znajomość branży fotograficznej lub optycznej. Wnioski z życiorysem, odpisem ostatniego świadectwa szkolnego oraz odpisem opinii z ostatnich pięciu lat pracy składać w Sekcji Zatrudnienia i Plac w godz. od 8 do 12. K3078

Na okres kolonii letnich potrzebne są kucharki i pomoce kuchenne. Zgłoszenia przyjmuje **Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”** — Poznań, pl. Wolności 18, II ptr., pok. 34. K3123

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 przyjmie zaraz do pracy na budowlach mieszkaniowych i zamieszkalowych (woj. zielonogórskie): zbrojarzy, murarzy, tynkarzy na tynki wewnętrzne i zewnętrzne, dekarzy, 2 kierowców na samochody furgony „Zuk” Warszawa, 3 robotników do Bazy Sprzętu, 3 ślusarzy do remontu maszyn budowlanych do Bazy Sprzętu, robotników niewykwalifikowanych, oraz kandydatów powyżej 18 lat do przyuczenia w zawodzie murarza. Warunki pracy w g. ukladu zbiorowego w budownictwie. Dla zamieszkalowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelach robotniczych i stołówkę pracowniczą. Zgłoszenia przyjmują — Dział Zatrudnienia i Placy, Poznań, ul. Solna 12. K3205

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak — przyjmie natychmiast do pracy: elektryków — brygadzystów, elektryków — pomocników elektryków. Placa w g. ukladu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować należy do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych — ul. Wilczak — Dział Kadr. K3209

Agentów do skupu butelek z własnym lokalem lub placem, wzgl. wskazanym pomieszczeniem do wydzierżawienia — w obrębie miasta Poznania — poszukuje **Poznańska Spółdzielnia Spożywców**, Poznań, ul. Grunwaldzka 55. K3236

Państwowe Gospodarstwo Rolne — blisko Poznania przyjmuje z dniem 1. VII. 1963 r. lub wcześniej: — 1 traktorzystę do prac transportowych, — 1 pracownika do obsługi chlewni, — 1 brygadystę do obory z 3 pomocnikami. W mieszkaniach służbowych elektryczność i woda. Stacja autobusowa, sklep na miejscu. Zgłoszenia Inspektorat PGR — Poznań, Fredry 12. K3241

Operatorów sprzętu ciężkiego z uprawnieniami na koparki typu „Waryński” do pracy na terenie Łodzi, województwa łódzkiego, w Zawierciu oraz na terenie województwa poznańskiego — zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi**, ul. Łódzka nr 32/34. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w wygodnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmują: dział zatrudnienia w Łodzi — ul. Zachodnia nr 31 lub kierownictwo robót LPRInż. w Hucie Zawiercie. K3252

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp. ul. Gen. Świerczewskiego 66/68 zatrudnia zaraz inż. mechanika względnie technika mechanika do Działu Głównego Mechanika. K3616

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, St. Rynek 81 — przyjmie zaraz techników wiertników — na stanowiska kierowników otworów, oraz wiertarzy do wiercen ręcznych, mechanicznych — udarowych, oraz obrotowych. Wymagane zatwierdzenie przez Urząd Górniczy. K3144

Kierownika gospodarki materiałowej z wyższym wykształceniem i praktyką, oraz inspektorów gospodarki materiałowej z średnim wykształceniem i praktyką — zatrudni natychmiast **Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu**. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3176.

Techników budowlanych — przyjmie do pracy zaraz **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Stare Miasto**. Zgłoszenia: Rybaki 18a, pok. 16. K3324

Wózny potrzebny zaraz. Warunki do omówienia. **Państwowa Filharmonia Poznań**, ul. Czerwonej Armii 81. K3835

Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23 przyjmie:

1. kierownika działu zaopatrzenia — wykształcenie wyższe — 3 lata praktyki wzgl. średnie — 7 lat praktyki w zawodzie;
2. ekonomistę do spraw zaopatrzenia — wykształcenie średnie 4 lata praktyki w zawodzie;
3. elektromechanika do obsługi i konserwacji urządzeń niskiego napięcia;
4. robotników do formowania grobów na cmentarzu Junikowo.

Upoznaenie zgodne z ukladem zbiorowym pracy przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. K3845

Praca

Cukiernik dobry, odpowiedzialny fachowiec na sezon potrzebny. Zgłoszenia: Gdynia, ul. Redłowska 32. K3528

Potrzebna pomoc na stałe do małżeństwa lekarza. Adres: Zofia Kaszuba, Gniezno, Poznańska 15. 34393g

Pomoc domowa dochodząca zaraz potrzebna. Madalińskiego 21 m. 7. Wiedomośc: po godz. 16. 35039g

Zdolna fryzjerka damska na dobrych warunkach. Przyjmie. Zakład fryzjerski. Kozuchów, Daszyńskiego 5. 7770p

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem najchętniej z prowincji do 4 dorosłych osób. Zgłoszenia: Solacz, ul. Urbanowska 5a (nowy domek), tel. 517-40. 35118g

Inteligentna, zupełnie uczciwa, szuka lekkiej pracy od godz. 14 w kulturalnym domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3441g.

Dojazd do małej obory — samotny potrzebny zaraz. Hemmerling, Bug, Wielka Wieś, powiat Nowy Tomysl. 34445g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Po znań, Mickiewicza 27 m. 7. 34182g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Sw. Józefa 5 m. 5. 34474g

Kupno

Kupię garaż motocyklowy z blachy. Kubiak, Poznań, Mostowa 3 m. 5. 34364g

Kupię skuter Lambretta lub Peugeot. Wiedomośc: Poznań, Kosciuszki 106 m. 2, telefon 83-265. 34377g

Samochód „Syrena” nowy z PKO kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34405g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 34095g

Sprzedam wózek dziecięcy. Marchlewskiego 58a m. 6. 34344g

Sprzedam komplet maszyn stolarskich jak: szlifierka taśmowa, piła tarczowa z wiertarką, grubościarka i inne. Wiedomośc: J. Kapur, Nowy Tomysl, 3 Stycznia 2. 34350g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175, (Debiec) Grabowa 4 m. 1, poprzeczna Południowej. 34361g

Fortepian, maszynę do szycia, wibrator, linę stalową tanio sprzedam. Zgłoszenia: tel. 65-733. 34367g

Jadalnie „Chippendale” jasna, 30.000 zł sprzedam. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34369g.

Sprzedam bufet i witraż oraz motocykl „WSK”. Tepper, Strzałowa 6 — stolarnia. 34372g

Sprzedam ciągnik „Urus” 175, przyczepę, piłą, snopowiazkę, młocarnię, Kostański, Karczewo nr 42, poczta Kamieniec, powiat Kościan — Poznańskie. 34373g

Sprzedam motocykl „Jura” 175, z przyczepką lub oddzielnie. Krauthofera 35 m. 17. 34380g

Motocykl „WFM” okazjnie sprzedam. Poznań, ul. Szamarzewskiego 60 m. 19. 34392g

Sprzedam tanio — spiesznie skuter „Osa”. Poznań, Kasprzaka 3a m. 1. 34395g

Sprzedam samochód „Fiat 500”. Bułgarska, działka 108, od godz. 15. 34400g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA DROBNEJ WYTWORCZOŚCI W POZNANIU — STAROLEĆ, ul. Skoczowska 19

podaje do wiadomości swym DOSTAWCOM I ODBIORCOM, iż z powodu inwentury będą

nieczynne magazyny i to:

1. SUROWCÓW HUTNICZYCH od 1—30 VI. 1963 roku;
2. SUROWCÓW PEŁNOWARTOŚCIOWYCH I ROZNYCH w czasie od 1—10 VI. 1963 r. K3572

BARAK

lub inne pomieszczenie, o pow. do 150 m², w Poznaniu,

z przeznaczeniem na pracownię

KUPI, WZGLĘDNE WYDZIERZAWI biuro projektów.

Oferty z podaniem szczegółowych danych należy składać pod adresem:

„Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr K-3600. K3681

Sprzedam motocykl WSK 125 — dobry. Luboń 4, Sobieskiego 118, od godz. 15. 34402g

Sprzedam akordeon 80-basowy, „Weltmeister”, nowy. Poznań, Kadłubka 8 m. 8. 34407g

Używane opony 600 X 16, kompresor jedno lub trójfazowy i motocykl bagażowy „BMW” 300 kg sprzedam. Puszczykowo, ulica Dworkowa 69. 34409g

Drzwi nowe sprzedam. Poznań — Staroleć 35 m. 1, po godzinie 16. 34470g

Rower „Eksa-Sport” tanio sprzedam. Poznań — Debiec, Malinowa 12. 34472g

Sprzedam wózek gąbkowy, dziecięcy. Poznań, ulica Koszńskiego 7a m. 6. 34480g

Sprzedam krowę oraz dwa cielaki roczne. Poznań, Staroleć 184. 34483g

Felgi 20, 16, 15 kompletne osie do wozów konnych wykonuje po cenach zniżonych oraz wóz na 16 sprędam. Józef Osty, Chodzież, Kościuszki 14. tel. 502. 7771p

Samochód Opel — Kadet, skuter dziecięcy w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Informacje: telefon 440-65. 35181g

Sprzedam drzewo budowlane — 15 kubików — zaraz. Zgłoszenia: Jerzy Dremel, Szare, pow. Międzybórz. 9945p

Ciągnik „Zetor” bocian (hydrauliczny) — dobry sprzedam. Sulecin, Zwirki i Wigury 2, (zielonogórskie). 9932p

Samochód „P-70” w dobrym stanie sprzedam. Leszno, ul. Narutowicza 60 m. 4. 7654p

Prase stolarskie, koźły debowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10063p.

Sprzedam samochód DKW oraz pianino marki „Quandt” Berlin. Cioński, Buk. 10061p

Sprzedam pszczoły w ulach wielkopolskich. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10062p.

Owczarki szkockie collie ośmioletnie w doskonałym zdrowiu sprzedam. Karasiński, Kalisz, Świerczewskiego 7, tel. 44-70. 35465g

LoKale

Zamienię duży pokój i kuchnię, wspólny korytarz na mniejszy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34907g.

Kupię spiesznie mieszkanie wyłączone dla jednej osoby w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują: Józef Berdyszak, Srem, Mickiewicza 44. 6257p

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W BORZYKOWIE, powiat Września

sprzeda

1 BUKOWNIK, 1 PRASĘ DO WYROBU CEGŁY.

Sprzedaż odbędzie się od dnia 21 maja 1963 roku w Borzykowie, pow. Września. Dojazd koleją PKP — Wskt. Września — Pyzdry względnie PKS na tej samej trasie. K3792

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię pokój, balkonem, kuchnię — słoneczną, łazienką, korytarz, wspólne — na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34357g.

Bezdietne małżeństwo po studiach poszukuje pokoju niemeblowanego na okres 2 lat (gwarancja wyprowadzenia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34370g.

Kulturalna pani poszukuje pokoju niekierującego na pół roku. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34398g.

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią, 1 piętro, komfortowe (bez zwrotu wkładu). Czechosłowacka 23a m. 4, na pokój z kuchnią lub większe (tylko z kolejarzem). 34411g

2 mieszkania samodzielne 2 pokoje (34 m²), z kuchnią, Komandorów 1, pokój z kuchnią (35 m²), w okolicy St. Ryńku — bez łożenek zamienię na 3-pokojowe z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34167g.

Gorzów! Zamienię komfortowe 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35240g.

Nieruchomości

2 parcele budowlane nad Jeziorem Kierskim zamieniam na jedną parcelę w Puszczykowie względnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34368g.

Domek jednorodzinny z ogrodem w okolicach Poznania kupię zaraz do 200.000 zł. Oferty: Szczeciński, ul. Roztworowskiego 24 m. 1, Ryszard Lewkowicz. 34404g

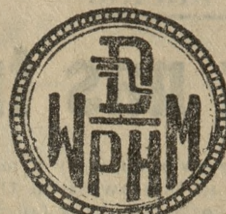
Sprzedam zaraz tanio z powodu starości 2,68 ha ziemi z budynkami, zelektryfikowane. Cena do uzgodnienia na miejscu — komunikacja bardzo dogodna. Wojtan, Stopano 21, poczta Obyrzycko, pow. Szamotuły. 7824p

Sprzedam 15 ha, inwentarz żywy i martwy, 25 km od Poznania, 2 km od stacji kolejowej, 7 km od miasta pow., piękne położenie. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7775p.

Dom 10-izbowy z placem 1900 m² Poznań-Solacz lub połowę tanio sprzedam względnie zamienię na domek jednorodzinny w surowym stanie. Materna, Wąbrzeźno Pom. 7774p

Kupię spiesznie dom cze rozbity w Szamotułach lub okolicy. Oferty: Sewer Budyń, Dębina, powiat Szamotuły. 7822p

Sprzedam domek (pokój z kuchnią), ogrodem. Poznań-Antoninek, Gorysław 12. Informacje tylko w niedzielę. 9933p



Wielka premiowa sprzedaż w miesiącu maju 1963 r.

M
E
B
L
E

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI W POZNANIU

prowadzi

PREMIOWA SPRZEDAŻ MEBLI

w wszystkich sklepach meblowych na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Klienci WPHM — nabywający w tym okresie meble otrzymują 1 talon, jeżeli wartość nabytych mebli przekroczy 5.000 złotych.

Wszystkie talony biorą udział w losowaniu nagród.

WSRÓD NAGRÓD ZNAJDUJĄ SIĘ: DYWANY, CHODNIKI, KÓLDRY, ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO I INNE.

Przyspiesz planowany zakup mebli. Korzystaj z premiowej sprzedaży mebli w miesiącu maju 1963 r.

Dyrekcja WPHM

M
E
B
L
E

Przetargi

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania w Poznaniu, rewiru I, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska 1a na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1963 r. o godzinie 15 w Poznaniu, ul. Wspólna 20 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości składających się z 1 rocznej prasy stolarskiej 4-ram., 1 wiertarki poziomej stolarskiej, 1 samochodu półciężarowego P. M. 13-14, 1 wiertarki elektrycznej stolarskiej z silnikiem elektr. KM 2800 obr./min., 1 pralki SHL, kompl., 1 maszyny stolarskiej — heblarki płaskiej, 1 maszyny stolarskiej — piła taśmowa, 1 piły tarczowej zabud. na stole, 1 tokarni do drzewa „Ponhaas”, szafy niekompletne, 1 aparatu autogen do spawania (komplet), 3 stołów stolarskich, 2 skrzyni żelaznych — długich oszacowanych na łączną sumę 37.500 zł należących do Jana Nowaka, w Poznaniu, Wspólna 20. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K3841

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229, ogłasza przetarg nieograniczony, na wykonanie studziń kopanych w agromoskowach: Suchylas, Swarzędz, Komorniki. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Przetarg”, należy przelać pod w. w. adresem do dnia 15. V. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. V. 1963 r. Informacje o ofercie oferowanych robót oraz słupe kosztorysów można otrzymać w Dziale Technicznym pokój 17. Zastrzega się swobodny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3832

Obwodowy Urząd Poczto - Telekomunikacyjny Srem, plac 20 Października 41, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego instalacji elektrycznej w budynku OUPST Srem. Szczegółowych informacji z umożliwieniem wglądu w dokumentację projektową udziela Sekcja Administracyjno - Gospodarcza OUPST Srem, plac 20 Października 41, I piętro, pokój 27. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 21 maja 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 22 maja 1963 r. o godzinie 11 w Obwodowym Urzędzie Poczto - Telekomunikacyjnym w Sremie, plac 20 Października 41. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3826

Parcela 896 m² willowa, jednorodzinna, wolnostojąca, zatwierdzonym planem zabudowy, oparkowana, zadrzewiona — 75.000 zł, ul. Wiosenna 390 m² — 40.000 zł, parcela 1.163 m², bliźniacza zabudowa Winogrody — 100.000 zł, parcela 760 m², ul. Rawicka — 45.000 zł sprzedawca — Nowak, Poznań, Wyśpińskiego 16. 34285g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8,5 ha z zabudowaniami z powodu choroby. Franciszek Joksz, Borzysław, stacja kolejowa Ptaszkowo, poczta Grodzisk Wlkp., powiat Nowy Tomysl. 7657p

Sprzedam dom mieszkalny z zabudowaniami z powodu choroby. Franciszek Joksz, Borzysław, stacja kolejowa Ptaszkowo, poczta Grodzisk Wlkp., powiat Nowy Tomysl. 7657p

Sprzedam dom mieszkalny z zabudowaniami z powodu choroby. Franciszek Joksz, Borzysław, stacja kolejowa Ptaszkowo, poczta Grodzisk Wlkp., powiat Nowy Tomysl. 7657p

Parcela budowlana pod domki jednorodzinne na Górczynie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34419g.

Parcela budowlana w Puszczykowie, blisko lasu i dworca sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9939p.

Sprzedam 3 działki po 4.400 m² przy dobrej komunikacji w Suchymlesie koło Poznania oraz działkę 5.372 m² z budynkiem (możliwość przeróbki na mieszkanie). Adres: Poznań, Graniczna 13 m. 11. 34424g

Rozwiedziona lat 34, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34437g.

Panią inteligentną, pogodną, uosobioną do lat 50, pozna w celach matrymonialnych, chemik (roz wiedziona). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34442g.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, 13 bm., o godz. 9 w kościele Pana Jezusa, przy ul. Żydowskiej.

Pogrzeb tegoż dnia o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczowej.

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

Strapiona ZONA Z CORKĄ I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 8. 35371g

MAJ 11 sobota	Franciszka Słońce: 4.05—19.34
---------------------	----------------------------------

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Rigoletto” (koniec ok. g. 22). POLSKI — g. 15.30 — „Zemsta”, g. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru” (koniec ok. g. 22). NOWY — g. 19 — „Sukces” (koniec ok. g. 22). OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22). MARCINEK — g. 16.30 — „Teatr Pietruszki” (koniec ok. g. 18).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Ich dzień powszedni” — (pol. 18 l.), BALTIC — g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 — „Posłubny rejs” (ang., 18 l.), g. 22.30 — „Strachy zamku Spessart” (NRF, 16 l.), CZERNASTKA — nieczynne, GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „W samo południe” (USA, 14 l.), HUTNIK — g. 13 — „Każdy może mnie zabić” (franc. 18 l.), KOSMOS — g. 15 — „Nieznana planeta” (pol. 7 l.), g. 17, 19.30 — „Gigi” (USA, 16 l.), MALTA — g. 16, 19.30 — „Księżę i aktoreczka” (USA, 16 l.), MUZA — g. 10, 12.30, 15 — „Alibi doskonałe” (ang., 12 l.), g. 17.30, 20 — „Kanciarze i spółka akcyjna” (ang., 18 l.), OLIMP — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Tysiąc oczu doktora Mabuze” — (NRF, 15 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Pan marszałek i ja” (NRF, 16 l.), PRYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Makbet” (ang., 14 l.), RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Moderato Cantabile” — (franc., 16 l.), RUSALKA — g. 17, 19.30 — „Kolorowe melodie” — (USA, 10 l.), SCALA — g. 16 — „Zakończony kundel” (USA, 9 l.), g. 18, 20 — „Czerwone berety” — (pol. 16 l.), TEŻGA — g. 16 — „Droga na scenę” (radz., 12 l.), g. 18, 20 — „Czerwone berety” — (pol. 16 l.), WARTA — g. 10—16 — „Louis Armstrong” (ang., 12 l.), g. 17.30, 20 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 16 l.), WILDA — g. 12, 14.30, 17, 19.30 — „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.), WCZASOWICZ — g. 16, 19.15 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.), WOJSKOWE — nieczynne, WRZOS (Luboń) nieczynne, WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.30 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9.20 — Dla klas III i IV; 9.30 — Koncert poranny; 10.10 — „Kolorowe laboratorium” — reportaż W. Staryńskiego; 10.20 — Koncert muz. dawnej; 11 — Dla klasy VI; 11.30 — Zespoły i piosenkarze; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronie” — zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.25 — Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publ.; 17.15 — Muz. lud.; 17.45 — Utwory skrzypcowe gra Edward Stankiewicz; 18 — „Galki antymolowe emeryta Zabka” — audycja Tadeusza Zimczaka; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kabarecik reklamowy; 19.05 — Wędrowki muzyczne po kraju; 20.26 — Sport; 20.30 — Program z dywanikiem; 21.45 — Tydzień Muzyki Czechosłowackiej; 22.15 — Muzyka tan.; 23.10 — Graj! słynne orkiestry rozr. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Muzyka rozr.; 10.40 — „Kolarz” opowiadanie T. Molnara; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortep.; 11.24 — Muzyka rozrywkowa; 12.15 — Radz. mel. ludowe; 12.40 — Dworzak; „Pieśń lata” gra Ork. Melachino; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Wiązanka mel. operetkowych; 13.10 — Magazyn miesięczny; 14.30 — Transmisja ze startu honorowego w Brnie do III etapu XVI Kolarskiego Wyścigu Pokoju Brno-Bratysława; 14.35 — Mel. rozr.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Pieśni kompozytorów polskich; 15.20 — Melodie Gershwna gra Orkiestra Percy Faitha; 15.33 — Strauss, Siczyski Wiązanka melodii „Wizja Schönbrunn”; 16.25 — Przegląd sportowy; 16.30 — Wczasy niedzielne; 17.12 — „Język i cybernetyka” audycja Urszuli Lipińskiej; 17.30 — Transmisja z trasy i z zakończenia III etapu Wyścigu Pokoju w Bratysławie; 18.30 — Claude Debussy: Pour le Piano Sifta; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie”; 20.10 — Co to jest „bossa nova”; 20.40 — Gwieda teatralna; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Poznańskiej Płenastki Radiowej; 22 — Trzy po trzy Zespołu Dziewiątka; 22.45 — Muzyka tan.; 23 — Gra Orkiestra Tan. PR; 23.30 — Muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.25, 16, 19, 20, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.05 — Wypow. wiceministra spraw wewnętrznych mgr. inż. Z. Szneka; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Pala 56”; 9.20 — Muz. klasyczna; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert życzeń; 11.40 — Fel. dr. J. Zabińskiego; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Z okazji Dnia Hutnika koncert w wyk. Śląskich Hutni-

Okiem klienta

Jak nas traktują w SAM-ach

Nowoczesny spożywczy samoobsługowy sklep w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 113. Kilku klientów w tradycyjnej części sprzedaży przy ladzie, dwoje przy kasie i ja — samotny wśród półek, jeśli nie liczyć towarzyszącego pięciu czujnych pań w białych kiltach.

Znany to obrazek w SAM-ach, denerwujący kupujących. To pilnowacze. Stoją wśród regałów, poruszają się równym krokiem stojkowych, mierzają nas wzrokiem, który ma dotrzeć do samego dna — w ich mniemaniu — duszy zechłódziejckich. Więc wzrok ślizga się z twarzy kupujących na ręce, z rąk na twarze... Pilnowacz to nieetatowy anioł stróż

Gdzie i kiedy wykupić II ratę opału?

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem informuje za naszym pośrednictwem, że Dzielnicowe Biura Opałów sprzedają do 31 bm. resztę II rzutu opału łącznie z 20 proc. dodatkiem po starych cenach. Dla sprawniejszej obsługi klientów zmieniono godziny sprzedaży.

OPHO prosi odbiorców opału o nieutrudnianie pracy załozce biur opałowych poprzez liczne interwencje ustne i telefoniczne.

Do 25 bm. należy zrealizować w Hurtowych Składowach Opałowych zlecenia z II rzutu z odbiorem własnym, bez względu na ustaloną na zleceniu datę odbioru. Po tym terminie będzie można jedynie opłacić ten opał w DBO najdalej do 31 bm. Niezapłacone do 31 bm. ilości opału z II rzutu i 20 proc. dodatku — przepadają.

A oto godziny otwarcia poszczególnych DBO przy ulicach: W. Świętych 8, Winogrody 26, Narutowicka 13, Wielkopolska 53, Kolorzewska 1, Złotowska 45, Niecała 14, Palczaka 93, Środka 7, Mogileńska 37, Bystra 20 i Działoszańska 6 — od godz. 8 do 16, przy ulicach: Armii Czerwonej 59, Strzalsowa 8, Madalińskiego 11a, Dąbrowskiego 59, Głogowska 117 i Junikowska — od godz. 9 do 17. Mieszkańców rejonu z ul. Bystrej przyjmują DBO przy ul. Działoszańskiej 6. (na)

czych Zesp. Muz. 15.50 — Niedzielny kiersmasz muz.; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 13.40 — „Wojackie melodie”; 14 — Tydzień Muzyki Czechosłowackiej; 15.15 — „Zielony magazyn”; 15.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów”; 16.05 — „Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych”; 16.20 — Słuchowisko wg komedii Nusic „Podejrzany osobnik”; 17.21 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki regionalnych gier liczbowych i Toto-Lotka; 18.05 — „Mikrofon dla wszystkich”; 19.05 — „Zespół Dziewiątka”; 19.25 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Niedzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Dialogi o poezji; 23.10 — Mel. znad Dunaju.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — Trzy nowele J. Szaniawskiego; 11 — „Maj w melodii i piosence”; 11.30 — Transmisja ze startu honorowego w Bratysławie do IV etapu XVI Kolarskiego Wyścigu Pokoju Bratysława-Bystrica; 11.35 — Słuchamy muzyki ludowej; 13 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 13.05 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenek słuchaczom polskim”; 14 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 14.05 — Poznański Koncert Życzeń (cz. D); 14.30 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 14.35 — Koncert życzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 15.05 — Dla dzieci; 16 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 15.05 — Dla dzieci; 16 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 15.05 — „Zgaduj zgadula”; 19.15 — Słuchowisko wg komedii E. Labiche „Pulapka na mężów”; 19.45 — Mel. rozr.; 20 — Rewia piosenek; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Muzyka rozrywkowa i tan.; 21.22 — Sport; 22.30 — Ze świata opery; 23 — Muzyka rozr. i tan. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.30, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 11 — Program szkolny: Geografia dla klas VII; 11.30 — Przerwa; 16.05 — Program dnia i Telewizyjna Witryna; 16.15 — „Zapraszamy do Pałacu” — reportaż; 17.15 — Film serijny „Mój koń”; 17.40 — XVI Wyścig Pokoju: sprawozdanie z zakończenia III etapu (Bratysława); 18.50 — Film krótkometrażowy; 19.10 — Wieczorne rozmowy; 19.30 — Dziennik; 20 — „Dobranoc”; 20.05 — Magazyn „Klasy”; 20.40 — Echo tygodnia; 20.55 — Film fab. prod. ang.

naszej moralności, wymowny dowód niewiary w naszą codzienną uczciwość.

Bezspornie, zdarzają się nieuczciwi. Jest tak zresztą na całym świecie. Pytanie tylko, czy tak silna „obstawa” towaru w naszych sklepach ma uzasadnienie; czy kradniemy w swej klientelce masie rzeczywiście tyle, by istnienie tak licznych i surowych pilnowaczy było celowe?

Częściowa odpowiedź dali już na to sami handlowcy. Po początkowych obawach o manka z winy kupujących, sklepy samoobsługowe zyskały prawo obywatelstwa w handlu. Dziś w Poznaniu mamy 90 SAM-ów na 740 sklepów spożywczych, z czego 40 przybyło w jednym tylko 1961 roku. Klient przekonał handlowców. Musieli uwierzyć w jego uczciwość, rezygnując z niechwalonych praktyk „dozowania” liczby klientów w salach samoobsługowych przez zamykanie drzwi, wydzielanie koszyków. Nadal jednak pozostała mętla w argumentacji opinia, że kupujący kradną. Więc jak jest w istocie? Czy kradniemy, ile kradniemy? Oto przykłady z kilku przypadkowych poznańskich SAM-ów

Spożywczy MHD przy ul. Dąbrowskiego 113: nowa kierowniczka w ciągu dwóch miesięcy pracy nie spotkała się z kradzieżą w sklepie. Dlaczego zatem jest aż 5 pilnowaczek? — Poprzednicy, usunięci za manka, ostrzegali przed ludźmi. Muszę być ostrożna, bo nie znam jeszcze samoobsługi. Przekonałam się: albo tak dobrze pilnujemy, albo rzeczywiście klienci nie kradną.

Spożywczy PSS nr 192 przy ul. Grunwaldzkiej: pięć kradzieży w okresie 2 lat. Dwie

„Czwarta ulica” — od lat 16; 21.50 Film krótkometrażowy; 22 — Wiadomości dziennika i oficjalne wyniki III etapu Wyścigu Pokoju; 22.15 — Kabaret Starszych Panów; powtórzenie programu „Kwitujące szczeble”.

NIEDZIELA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 9 — TV Kurs Rolniczy: Rośliny jagodowe; 10 — „Na obcej planecie” — telekonkurs astronaut, dla dzieci; 11 — Przerwa; 12.15 — Program dnia; 12.20 — Muzyka dla ciebie; 13.05 — „Tajemnica Tajgi” — film fab. prod. radz.; 1.12; 14.30 — Wyniki losowania „Koziołków”; 14.32 — Filmy krótkometrażowe; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — Film sensacyjny: „Nie wierzy nigdy kobiecie”; 16.20 — XVI Wyścig Pokoju — IV etap (transm. z Bystrzycy); 17.55 — „Chwila wspomnień” kroniki z roku 1933; 18.20 — „Od melodii do melodii” — program TV NRD; 19.05 — Przemówienie I-szego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki — wygłoszone w Zabrzu z okazji Dnia Hutnika; 19.30 — Dziennik; 20 — „Dobranoc”; 20.10 — Kwadrans recenzenta; 20.25 — Sportowa Niedziela; 20.55 — „Najpiękniejszy grzech świata” — film fab. prod. franc. od lat 16; 22.30 Niedziela Sportowa Wlkp.

WYSTAWY

KLUB ZAKŁADOWY ZNTK, ul. Robocza 4, Wystawa grafiki A. Ratajczaka pt. „Zima” — g. 14—20;

PALAC DZIAŁYŃSKICH — Wystawa plakatów indyjskiego — g. 10—18, Klub MPiK „Ruch”, Ratajczaka 39 — Federacja Nigerii — wystawa dokumentu i fotografii TPPA — g. 10—20, „Wycinanki kaskubskie” — praca uczniów Technikum Mechanicznego w Białogardzie — g. 10—20;

PALAC KULTURY — Klub Młodzieżowy — Wystawa książek pt. „Poznań literacki” — g. 9—18,

MUZA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — Stary Rynek 45 — czynne od g. 9—15.

KONCERTY

SALA KINA WOJSKOWEGO — g. 17, 20 — Czerwono-Czarni.

DYŻURY

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — internia — ul. Szkolna 8/12 — tel. 511-11. STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWA STACJA PR., ul. Kościuszki 103, tel. 56-86; APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138—140, Głogowska 72, Garbary 52, Ostroga 6, Rynek Śróddecki 1, Główna 53, Starolecka 79 (tylko dyżurno).

sprawy trafiły do sądu — grzywny i areszt z zawieszeniem. Zamiast dwóch jest już tylko jedna pilnowaczka. Drugą zwolniono, dzieląc się jej etatem wśród personelu. Dzielą się także premią za niewykorzystanie kosztów ubytków, z których normalnie spłaca się straty i kradzieże.

Sklep z artykułami gospodarskimi domowego MHD przy ul. Grunwaldzkiej: stwierdzono ostatnio dwie kradzieże, imiennych przykładów nie ma. Z 800 zł tzw. ubytków zostaje połowa do podziału.

Spożywczy MHD przy Teatrze Polskim: od dawna kradzieży nie ma. — Jak nakryję takiego — dam solidny „ochrzan” i wyrzucam. Lepšie to niż włóczenie się po sądach. I skutkuje!

Spożywczy — delikatesowy (największy w Poznaniu) przy ul. Grochowskiej: do grudnia ub. r. poprzednicy mieli manka, narzekali na klientów. Ja zmniejszylam personel o czterech os. zmniejszę jeszcze o dwie. Mank nie ma. Po raz pierwszy w tym sklepie otrzymano premię za niewykorzystane ubytki. Znam handel, znam samoobsługę, klienta nie boję się. Bo i dlaczego? Tylko jednostki są nieuczciwe.

Mięsny (obok) przy ul. Grochowskiej: daleki jestem od posadzania ludzi o nieuczciwość. Solidni klienci sami mnie obronią. Wszystkich 8 złodziei, zatrzymanych w ciągu dwóch lat, przyprowadzili mi właśnie kupujący. A i sam sklep — jeśli dobrze zorganizowany i ustawiony — potrafi się wybronić. Salowe mają informować, radzić klientom, a nie pilnować ich. W samoobsłudze potrzebna jest delikatna i kulturalna obsługa.

O co więc kruszę kopię? Tyle — handlowcy. My klienci wiemy o co walczymy — o miano uczciwych w opinii ogółu handlowców. Przeciw posługiwaniu się nami jako przykrywką dla cudzych nadużyć. O zastąpienie pilnowaczy wprowadzeniem życzliwej obsługi, pomagającej kupować. O zachęcanie do odwiedzania SAM-ów, w których bywamy niezbyt chętnie. O zmniejszenie liczby obsługi w SAM-ach na rzecz innych, zatłoczonych sklepów. Wreszcie o zwykłą, codzienną grzeczność, wobec zwykłych ludzi, wśród których — jak twierdzą handlowcy — robotnicy są najuczciwsi. Więc dlaczego nas obrażacie?

Z. S.

„Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”

Wstępne rozeznanie

Od ogłoszenia konkursu pod hasłem „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”, ogłoszonego przez Towarzystwo Miłośników m. Poznania i Poznański Komitet FJN, upłynęło 6 tygodni. Dlatego też organizatorzy oraz przedstawiciele władz miejskich i dzielnicowych dokonali przed dwoma dniami pierwszej kontroli wyników akcji.

W czasie tego objazdu można się było przekonać, że w każdej dzielnicy uczyniono wiele dla poprawy wyglądu estetycznego.

Zakłady pracy, mieszkańcy oraz młodzież Nowego Miasta poświęcają wiele czasu na zalesianie dzielnic. Zasadzono już tam 680 tys. drzew. Na Osiedlu Warszawskim pod egidą Koła Towarzystwa Miłośników m. Poznania, przystąpiono do urządzania ogródków przydomowych. Natomiast przy ul. Kutyndowskiej powstaje w czynie społecznym plac zabaw.

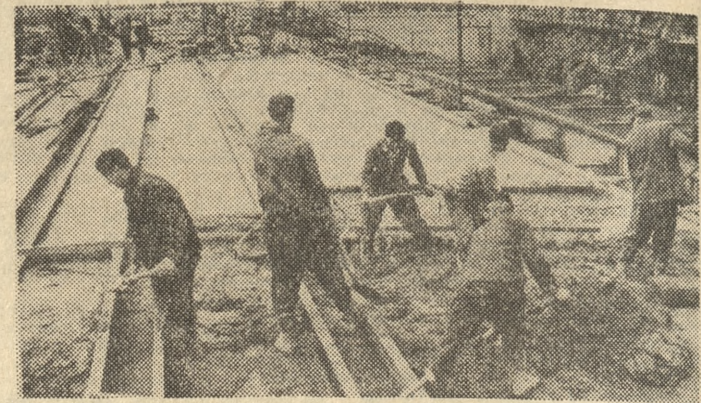
Na Starym Mieście godny podkreślenia jest fakt, że nie tylko centrum ale także nieco dalej położone rejony nabierają ładniejszego wyglądu. Do takich należą m. in. Wzgórze św. Wojciecha oraz teren przy ul. Działowej, gdzie urządzono duży plac zabaw.

Na Jeźyczach przystąpiono w tym roku na niektórych ulicach do likwidacji szpetnych parkanów przed domami. Trzeba przyznać, że ulice, z których usunięto już płoty, a na ich miejscu urządzono klomby — wyglądają efektowniej. W tej dzielnicy rozpoczęły się także prace przy urządzaniu placu zabaw.

INFORMUJEMY

Operetka zaprasza w sobotę, 11 bm., z okazji 200 przedstawienia operetki „Dziękuję Ci Ewo”, na wielki bal wiosenny w salach Garnizonowego Klubu Oficerskiego, ul. Niezłomnych. Zaproszenia do nabycia w kasie Operetki.

Głogowska gotowa za 15 dni



Przed wielką imprezą

„Gazety Poznańskie”

Loteria trwa

Podobnie jak w latach po przednich, tradycyjna już Wielka Loteria „Gazety Poznańskie” i Związku Młodzieży Wiejskiej cieszy się ogromnym powodzeniem. Można w niej wygrać 70 nagród głównych i ponad 40 tys. nagród I stopnia.

Tym razem Wielka Loteria związana jest z obchodami 15-lecia istnienia „Gazety Poznańskie”. Równocześnie trwają przygotowania do Wielkiego Festynu, jaki przez całą niedzielę, 23 czerwca br. trwać będzie nad Jeziorem Rusałka. Właśnie w związku z tym Festynem, w najbliższych dniach przybędą do naszego miasta dwaj znani konferansjerzy „Zgadu-Zgaduli” — A. Rokita i W. Przybylski. Mają oni z organizatorami imprezy ustalić jej dokładny program. Wynika z tego, że właśnie oni ten program poprowadzą. (c)

NOTATNIK KULTURALNY

IX KONCERT POZNAŃSKI

odbędzie się dzisiaj, 11 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 12 bm., o godz. 11, w auli UAM, organizowany przez Filharmonię przy współudziale WKZZ i „Expressu Poznańskiego”. Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyr. K. Szymanowskiego oraz soliści: E. Bandrowska-Turska (sopran) i S. Knorr z CSRS (fortepian), laureat Międzynarodowych Konkursów w Paryżu, Warszawie i Brukseli.

NOWA WYSTAWA

zostanie dzisiaj o godz. 18 otwarta w „Arsenale”. Jej tytuł — „Architektura i grafika wystawiennicza”. Na ekspozycję złożony jest kilkadziesiąt prac 20 artystów poznańskich — plakaty fotograficzne zrealizowanych stoisk wystawowych oraz projekty grafiki wystawienniczej. (c)

Obecnie na Moście Dworcowym wykonuje się podkład pod nową nawierzchnię (zdjęcie). Nieco opóźnione są prace m. in. przy betonowaniu schodów [zejdzie na Dworzec Główny] oraz przy spawaniu barier. Wierzymy jednak, że nie wpłynie to na terminowe zakończenie wszystkich prac. Natomiast Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, któremu zlecono przebudowę ronda przy zbiegu ulic: Głogowskiej i Roosevelia prowadzi prace zgodnie z harmonogramem. Wczoraj i dzisiaj pracują tam także w ramach ćwiczeń, ekipy TOPL z tego przedsiębiorstwa. Dzięki temu przyspieszy się znacznie układanie nawierzchni od strony terenów targowych. Te prace mają być dzisiaj zakończone. Natomiast całe tzw. rondo gotowe będzie 25 bm.

Fot. — K. Przychodźki

Na razie — pouczanie późniejszej mandaty

Już od kilku dni na dwóch najruchliwszych ulicach naszego miasta Armii Czerwonej i 27 Grudnia, funkcjonariusze MO, wspomagani przez ORMO, udzielają wskazówek tym poznaniakom, którzy nie stosują się do przepisów nowego Kodeksu Drogowego. Chodzi oczywiście o naukę prawidłowego przechodzenia przez jezdnię o dużym natężeniu ruchu. Jak wiadomo, Kodeks Drogowy mówi wyraźnie, iż przechodzenie takiej jezdni nie może się odbywać tylko na skrzyżowaniach.

Na razie w większości przypadków, pouczeni przechodzący nie odchodzą z nienaruszonym portfelem. W najbliższym jednak czasie znikną z wspomnianych ulic milicyjne patrole wyposażone w głosniki (na zdjęciu), a pojawią się na ich miejscu funkcjonariusze z blokami mandatowymi. Już dzisiaj możemy ostrzec, że w przyszłości nie pomogą tłumaczenia. Sprawa jest zbyt poważna, aby można było ją lekceważyć. Poznań — miasto Targów i zdyscyplinowanych ludzi (podobno) należy do najgorszych w Polsce pod względem dyscypliny na jezdni i chodniku.

Jak wynika z przeprowadzonej przez nas lustracji, kierowcy samochodów i motocykli szybko przystosowali się do nowych przepisów. Większość z nich hamuje przed przejściami, a jeżeli zdarzy się komukolwiek przejechać zbyt szybko pas jezdni, zarezerwowany dla pieszych, natychmiast następuje interwencja funkcjonariusza MO, jeśli tylko takowy to zaobserwuje. (st)

Wizyta z redakcją „Polityki”

Dzisiaj przybywają do Poznania redaktor naczelny tygodnika „Polityka” — Mieczysław Rakowski i red. Tadeusz Bielicki. Obaj goście zostali zaproszeni przez kierownictwo Pałacu Kultury. O godzinie 11 nastąpi dziś spotkanie przedstawicieli „Polityki” z pracownikami HCP, a o godzinie 18 w Pałacu Kultury — z pracownikami nauki i działaczami społecznymi. (na)